

DOLNOŚLĄSKA

Solidarności

Nr 9 (385) • Wrocław, 21.09.2017 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

5 Uroczystości
w Lubinie

9 1300 nowych
miejsc pracy

10 XXXV Pielgrzymka
Ludzi Pracy

14 27. Bieg
Solidarności

Pikietaż w Warszawie



czytaj na str. 9

Wrześniowe obrady

Podczas wrześniowych (11.09) obrad ZR przekazano informację z prac Prezydium ZR oraz Komisji Krajowej.

Przewodniczący ZR Kazimierz Kimso podsumował obchody 37. rocznicy Porozumień Sierpniowych. Dyrektor Biegu „Solidarności” Danuta Utrata podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji największej związkowej imprezy na Dolnym Śląsku.

Ponadto skarbnik Jarosław Krauze przedstawił wykonanie budżetu ZR za I półrocze. ZR przyjął też informację na XXIX WZD

o działalności Zarządu Regionu z ostatnich 12 miesięcy. Działacze wysłuchali także informacji przewodniczącej Regionalnej Komisji Rewizyjnej Mieczysławy Drużbickiej na temat kontroli przeprowadzonej w Zarządzie Regionu.

Podjęta została uchwała w sprawie wniosku do Komisji Krajowej o wyrażenie zgody na rozszerzenie obszaru działania MOZ NSZZ „Solidarność” w LG Electronics Mława sp z o.o na Wil-

do sp. z o.o z siedzibą Wrocław Iwiny. Szczegóły dotyczące powodów powstania tej uchwały wyjaśniał zebrany Radosław Mechliński.

Ruszają wybory w Związku i dlatego działacze upoważnili Regionalną Komisję Wyborczą do wyrażania zgody na przeprowadzenie wyborów z urną lub przy wykorzystywaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.



Dyskusja podczas obrad Zarządu Regionu

Związkowcy dyskutowali również o bieżącej sytuacji w kraju i o przygotowaniach do pikiety

pod siedzibą Komisji Europejskiej w Warszawie w dniu 16 września br. (relacja z pikiety – patrz str. 9).

MR

Uroczystość

Rocznica Sierpnia w sanktuarium Maria Śnieżna

W sobotę 19 sierpnia 2017 roku odbyły się uroczystości 37-lecia powstania NSZZ „Solidarność” zorganizowane przez Międzyregionalną Sekcję Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” przy RDLP Wrocław oraz „Solidarność” Ziemi Kłodzkiej.



FOT. MAREK MATUS

Pamiątkowe zdjęcie pocztów sztandarowych

Jak co roku spotkaliśmy się przed cudownym obrazem Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości, której koronacji dokonał papież Jan Paweł II w 1983 roku. Mszy Św. koncelebrowanej przez 6 księży przewodniczył ks. Andrzej Adamiak Rektor Sanktuarium „Maria Śnieżna”, który dziękował „Solidarności” za minione lata działalności

dla dobra ludzi pracy, a także dla całej Polski. Życzył naszemu Związkowi aby rósł w siłę i stawał się opoką dla kolejnych pokoleń pracowników oraz aby przyczyniał się do zwiększenia dobrobytu w naszym kraju.

Wszystkich zebranych powitał przewodniczący Sekcji Dolnośląskiej Solidarności Leśników Adam Krakiewicz, który dziękował

wszystkim za liczne przybycie, podkreślając, że co roku jest nas więcej.

Na wspólne spotkanie przybyli związkowcy oraz sympatycy „Solidarności” wraz z rodzinami z różnych branż zawodowych z terenu Dolnego Śląska i innych zakątków Polski.

W tym roku także był z nami przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso oraz współorganizatorka spotkania Barbara Janowicz – przewodnicząca „Solidarności” Ziemi Kłodzkiej. W tym roku gościliśmy również wicewojewodę dolnośląskiego Kamila Zielińskiego oraz z-cę dyrektora RDLP Wrocław Arkadiusza Wojciechowicza.



FOT. MAREK MATUS

Rodzinny piknik uczestników pielgrzymki

Uroczystość uświetniły występy zespołu sygnalistów myśliwskich z terenu powiatu kłodzkiego oraz liczne poczty sztandarowe organizacji związkowych NSZZ „Solidarność”, w tym Regionu Dolny Śląsk, dolnośląskiej „Solidarności” Leśników, Sekcji Kolejarzy, związków górniczych, Nadleśnictwa Świeradów, Sekcji Emerytów i Rencistów, Nadleśnictwa Lwówek Śląski.

Po Mszy Św. uczestnicy uroczystości spotkali się na pikniku rodzinnym, któremu towarzyszył występ zespołu leśników pod kierownictwem Kazimierza Jan-

kowskiego – przewodniczącego Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Nadleśnictwie Międzylesie.

Nadleśnictwa Międzylesie, Świeradów, Szklarska Poręba i Lwówek Śląski uatrakcyjniły nasze spotkanie, organizując gry i zabawy dla dzieci i dorosłych oraz przedstawiając bogactwo przyrody Leśnych Kompleksów Promocyjnych z terenu RDLP Wrocław, obdarowując przy tym uczestników pamiątkami oraz drzewkami do posadzenia w ogródkach i na działkach.

MAREK MATUS



FOT. MAREK MATUS

Bigos serwowała Barbara Janowicz

Naszej koleżance Małgorzacie Świergot wiceprzewodniczącej Komisji Zakładowej wyrazy szczerzego współczucia i otuchy z powodu śmierci

męża Jarosława

Składają koleżanki i koledzy z ZOZ NSZZ „Solidarność” przy Dolnośląskim Szpitalu Specjalistycznym im. T. Marciniaka, CMR.

Solidarność budzi sumienia

W niedzielę, 27 sierpnia dolnośląska „Solidarność” świętowała 37. rocznicę sierpniowego strajku. Główna część obchodów odbyła się jak co roku pod tablicą przy terenie dawnej zajezdni na ulicy Grabiszyńskiej.



Przemówienie Kazimierza Kimso przed tablicą przy ul. Grabiszyńskiej

Las sztandarów związkowych w obu nawach świątyni i licznie zebrani członkowie Związku oraz zaproszeni goście. Kapłani związani z „Solidarnością” jak np. ks. prałat Stanisław Pawlaczek, Duszpasterz Ludzi Pracy Krzysztof Hajdun oraz księży jezuiti od lat sprawujący posługę w tej tak bliskiej ludziom dolnośląskiej „Solidarności” świątyni.

Mszy przewodniczył Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy abp Józef Kupny. Homilię wygłosił ksiądz Artur Szela. Kapłan w swoim przesłaniu do wiernych nawiązał do święta „Solidarności”, zaznaczając, że jest to dziedzictwo, którym nie można manipulować i wykorzystywać do doraźnych gier politycznych. Odwołując się do pism księdza Skargi

oraz poety Juliusza Słowackiego, wskazywał, że wzajemne klótnie polityków w parlamencie, mediach nie są czymś nowym, ale nie mogą przesłaniać troski o dobro wspólne. Tu właśnie młody kapłan widzi rolę do spełnienia dla „Solidarności”.

„Takiej Polski chcemy, w której ugruntowane jest przekonanie, że państwo jest własnością narodu, (...) a zwornikiem naszej wolności jest jedność, czasem wymagająca wyrzeczeń. Jedność państwa świadomego swojej historii, dziejowych celów i przede wszystkim odpowiedzialności. Polska, która patrzy z uwagą na swoją przyszłość, bo wie (to słowa Romana Dmowskiego), że jej bytu ryzykować nie wolno ani jednostkom, ani organizacjom, ani całemu pokoleniu.

Polska nie jest wolnością tego czy innego Polaka, obozu ani jednego pokolenia.

Polska solidarna, wierna i sprawiedliwa wobec swoich dzieci czy może Polska jątrzących sporów, Polska agresji czy Polska, w której doświadcza się społecznego zagubienia i beznadziei. Czy Polska, w której wiara ojców i patriotyzm nieraz są traktowane jako przeszkoda w budowaniu nowego ładu... Jaka Polska? Pytają o to ci, którzy byli tu solą ziemi. Pytacie dzisiaj wy, którzy rozpoczęliście marsz ku wolności jako «Solidarność». Pytamy dziś i my, nowe pokolenia. Czy nie wzięć znowu do serca słów Jana Pawła II, że w sporze ludu z władzą rację zawsze ma lud. Może za dużo dziś tych pytań. Bardziej trzeba nam modlitwy. Módlmy się o powrót pod dach Ojczyzny ducha wspólnoty. Aby ci, co szli kiedyś razem, odnaleźli umiejętność dialogu. Budujmy nasze jutro na wartościach.

O prymat prawdy w polityce módlmy się dziś mocno. O prymat moralności w życiu społecznym (...)

Droga «Solidarności»! Sta-



„Solidarność” budzi sumienia - mówił abp Józef Kupny podczas mszy św.



W mszy świętej tłumnie uczestniczyli członkowie i sympatycy Związku

nowicie wciąż wielką siłę. Legalną strukturę w państwie. Nie ustawajcie w waszej słusznej drodze. Idźcie dalej drogami Polski XXI wieku ze swoją wrażliwością społeczną. Idźcie dalej ze swoim rozpoznawaniem ludzkich potrzeb polskiej pracy, bo «Solidarność» jest ciągle potrzebna, bo «Solidarność» jest trwałym elementem polskiego życia (...).

To wy macie być Piotrem, skałą naszych czasów, opoką naszej ojczyzny. Zawsze wierną Chrystusowi i jego Ewangelii” – zakończył duszpasterz dolnośląskiej „Solidarności” homilię nagrodzoną burzliwymi brawami.

Pod tablicą upamiętniającą strajk z sierpnia 1980 r., od którego datuje się początek wrocławskiej „Solidarności”, zebrani odśpiewali hymn państwowy, a po modlitwie abpa Kupnego przemawiali zaproszeni goście. Wojewoda Paweł Hreniak zwrócił m.in. uwagę, że to tu, na zajezdni, robotnicy razem z inteligencją budowali społeczeństwo obywatelskie. Wojewoda ciepło wspominał też o dniu dzisiejszym NSZZ „Solidarność”. Związek przypomina rządzącym o zadaniach i powinności władzy wobec społeczeństwa. Wicemarszałek województwa Jerzy Michalak – „Solidarność” przyniosła nam wolność. Z tego zrywu płynie jeszcze jedna nauka, że Porozumienia Sierpniowe podpisywali robotnicy, których pamięć o zbrodni z 1970 i 1956 r. była żywa. Potrafili jednak wznieść się ponad urazy. „Solidarność” wzięła wtedy odpowiedzialność za prowa-

dzenie dialogu między Społeczeństwem a totalitarną władzą. Zapytał, czy dziś nie jest czas, aby Związek znowu do dialogu społeczeństwa z władzą doprowadził.

Nigdy dosyć wdzięczności dla tych, którzy sprawili, że my wrocławianie uwierzyliśmy w tę ideę i możemy być gospodarzami w swoim mieście. Jeśli Wrocław się zmienił, to stało się to dzięki „Solidarności”

cd. na str. 4 ►



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157; faks: 71 355 15 65
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto:
20.09.2017 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl



Hold przed grobem śp. Kazimierza Michalczyka

„Solidarność” budzi sumienia

► *cd. ze str. 3*

powiedział m.in. wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl.

Ta grupa ludzi zebranych tutaj 37 lat temu przyjęła postulaty solidarnościowe, nie jakieś stworzone tu na zajezdni. Był to zatem pierwszy strajk solidarnościowy. Nie godzimy się na przedmiotowe traktowanie człowieka wtedy i dziś. Czas naszego świętowania jest czasem radosnym, bo przywrócono wiek emerytalny – dokonał oceny obecnej sytuacji Kazimierz Kimso, który wspominał też o korzystnych zmianach w kodeksie pracy i wyraził nadzieję, że uda się wygrać z plagą umów śmieciowych. Napawa nas smutkiem

i rozdrażnieniem nadużywanie znaku „Solidarność” przez polityków. Kimso wezwał rządzących do dialogu z opozycją. Oczywiście ten dialog musi być obustronny. Myślę, że stąd, z Wrocławia, gdzie narodziła się „Solidarność”, ten głos powinien wyjść na zewnątrz, abyśmy razem próbowali zmieniać tę naszą rzeczywistość.

Następnie uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod tablicą. Przy słonecznej pogodzie odbył się na terenie Centrum Historii Zajezdni związkowy piknik, a przybyli w tym dniu zwiedzający mogli obejrzeć wystawę, w której ważną część opowieści o powojennej historii Wrocławia stanowią wydarzenia sprzed 37 lat.

MARCIN RACZKOWSKI



Honorowa warta naszych sztandarów przed tablicą przy ul. Grabiszyńskiej

FOT. JANUSZ WOLNIAK



Kwiaty pod tablicą składa major Ryszard Filipowicz z asystą

FOT. JANUSZ WOLNIAK



Poczęstunek po uroczystościach

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Sztandar do Zajezdni



Małgorzata Calińska-Mayer przekazuje dyrektorowi Kucharskiemu historyczny sztandar Polar

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Nie czas związać sztandary, lecz dalej działać. Te unikatowe, historyczne warto zdeponować w Centrum Historii Zajezdni. Uroczysty akt przekazania sztandaru MOZ NSZZ „Solidarność” POLAR Wrocław odbył się w czasie świętowania pod tablicą 37. rocznicy strajku na zajezdni przy ulicy Grabiszyńskiej. Przewodnicząca MOZ NSZZ „Solidarność” Małgorzata Calińska-Mayer w asyście pocztu sztandarowego złożyła historyczny sztandar na ręce szefa CH Zajezdni Wojciecha Kucharskiego.

Sztandar, którego rodzicami chrzestnymi byli Barbara Litwiniuk - Tomaszewska i Mieczysław Zołoteńki został 2 września 1990 roku poświęcony przez ówczesnego proboszcza tej parafii św. Jana Apostoła we Wrocławiu śp. ks. kanonika Mariana Stanetę.

Zachęcamy inne organizacje, aby tak jak MOZ Polar – Whirlpool działały dalej z nowym sztandarem, a te o szczególnej historycznej wartości przekazać do CH Zajezdni.

MR

Wałbrzych

Wręczono Krzyże Wolności

W sobotę 2 września w Wałbrzychu na terenie Centrum Nauki i Sztuki „Stara Kopalnia” odbyła się uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności przez wiceprezesa Instytutu Pamięi Narodowej prof. Krzysztofa Szwagrzyka. Odznaczeni zostali: Andrzej Bogusław Bryk, Idzi Gagatek, Bogusław Marian Girin, Eugeniusz Kołczykiewicz, Marek Krówka, Aleksandra Makowska-Prochera, Ryszarda Pakowska,

Stefan Skaskiewicz, Tadeusz Trziszka, Jan Zgłobicki i Jan Zięba.

W uroczystości wzięli udział prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej, szef wrocławskiego oddziału IPN prof. Krzysztof Kawalec, przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierz Kimso oraz licznie zgromadzeni bohaterowie Sierpnia '80.

RED



Uchonorowani Krzyżami Wolności i Solidarności

FOT. JERZY LANGER

Solidarność w Lubinie

Dwa są takie miejsca w Polsce, gdzie ten 31. sierpnia można równoprawnie obchodzić. To właśnie Gdańsk, sala BHP stoczni gdańskiej i tu, w Lubinie. Dlatego, że tutaj, w Lubinie robotnicy zginęli za tamten sierpień 1980 roku. Zginęli za tę wolność, która została wtedy częściowo wywalczona, której właściwie przedsmak udało się przez nieco ponad rok poczuć.

Andrzej Duda, Lubin 31.08.2017



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Upalny i zarazem uroczysty był ostatni dzień sierpnia w Lubinie. W tym mieście obchodzono tego dnia tragiczną rocznicę Zbrodni Lubińskiej oraz rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.

Pod pomnikami upamiętniającymi zastrzelonych 31 sierpnia 1982 r. górników wieńce złożyli: prezydent Andrzej Duda, premier Beata Szydło wraz z m.in. ministrem Obrony Narodowej Antonim Macierewiczem.

Nie zabrakło oczywiście władz „Solidarność”. Dzień wcześniej rozpoczęły się obrady Komisji Krajowej:

31 sierpnia 1982 roku mieszkańcy Lubina wyszli na ulice

swego miasta, aby uczcić drugą rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i zaprotestować przeciw wprowadzeniu stanu wojennego. Pokojowa manifestacja spotkała się z brutalną akcją milicji i ZOMO. Od kul zginęli wówczas Michał Adamowicz, Mieczysław Pożniak i Andrzej Trajkowski, a kilkanaście osób zostało rannych.

Dziś w przededniu 35. rocznicy tej zbrodni Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” składa hołd wszystkim, którzy w tamtym czasie odważyli się, nie bacząc na zagrożenie, stanąć w obronie internowanych, w obronie zdelegalizowanego

Związku, w obronie wartości, które ten Związek reprezentuje.

Żyjąc dziś w wolnym i suwerennym kraju, winni jesteśmy wdzięczność i pamięć ofiarom wszystkich dramatycznych wydarzeń sprzed 1989 roku. To ich poświęcenie zbudowało fundament niezależnej Ojczyzny. Nigdy o nich nie zapomnimy!

Cześć i chwała bohaterom.

Stanowisko takiej treści zostało podjęte podczas obrad. Przed południem 31 sierpnia rodziny ofiar, prezydent, premier, przedstawiciele rządu i władz samorządowych oraz związkowcy wzięli udział we mszy św. „której przewodniczył biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski. Ofiary zbrodni lubińskiej i ofiary wszystkich nieprawości, gdziekolwiek one się działy, te ofiary – jak jest napisane na pomniku – milczą, a jednak wołają. Te ofiary, to milczenie, to wołanie, najbardziej scala się w imieniu Jezusa, który kiedy był oskarżany, wiedział, kiedy dobrowolnie milczeć i stać się ofiarą i w jaki sposób obwieszczać dobrą nowinę o dobroci Boga” – powiedział bp Kiernikowski.

Następnie zgromadzeni przeszli ulicami miasta pod pomniki upamiętniające zabitych przez oddział

ZOMO górników. Tam złożono wieńce. W czasie uroczystości przyjęto oklaskami przemówienie prezydenta Andrzeja Dudy, który m.in. oddając hołd ofiarom zbrodni

pracy zawodowej i społecznej odebrali m.in. dwaj zasłużeni dla „Solidarność” walbrzyszanie – Kazimierz Żołnierek i Tadeusz Trziszka.



Uroczysta msza święta w lubińskiej świątyni

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

łubińskiej, stwierdził, że robotnicy w tym mieście podpisali porozumienia sierpniowe własną krwią.

Podczas uroczystości głowa państwa odznaczyła grupę osób działających w podziemnych strukturach „Solidarność” i „Solidarność Walczącej” Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju

Za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej Złotym Krzyżem Zasługi prezydent odznaczył Mariannę Żabińską z Wrocławia.

Tego dnia w Lubinie licznie stawili się przedstawiciele naszego Regionu na czele z przewodniczącym Kazimierzem Kimso.

MARCIN RACZKOWSKI



Pomnik Pamięci Ofiar Lubina '82

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Jesteśmy świadkami cudu

Przejęci i zabiegani organizatorzy uroczystości, las sztandarów przed świątynią oraz gromadzący się na przykościelnym placu goście – tak wyglądało przedpołudnie w parafii pw św Jana Apostoła na wrocławskim Zakrzowie.



Relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Właśnie tu 3 września w niedzielę odbyła się niezwykła uroczystość wprowadzenia relikwii błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, kapłana zamordowanego w październiku 1984 r. przez komunistów za przesłanie miłości i solidarności, które głosił wśród robotników, służby zdrowia i środowisk świata kultury.

Niedzielną uroczystość zgromadziła przedstawiciele dolnośląskiej „Solidarności”. Stawiły się licznie

poczty sztandarowe. W ich asyście kapłani wprowadzili relikwie patrona „Solidarności”. Wśród uczestników Mszy św. na zaproszenie MOZ NSZZ „Solidarności” Whirlpool Wrocław przyjechali m.in. bliscy patrona „Solidarności” (jego rodzeństwo), szef podlaskiej „Solidarności” Józef Mozolewski oraz ks. prałat Andrzej Dziełak, który w młodości wraz z księdzem Jerzym odbywał służbę wojskową dla kleryków. Kapłan w homilii wspominał ten trudny czas. Podziękował za zaproszenie na tę mszę „Solidarności” w Polarze i księdzu proboszczowi Wiesławowi Karasiowi (parafia obchodzi w tym roku jubileusz 30-lecia). Kapłan nawiązując do powstania „Solidarności”, powiedział m.in.: „Ktoś stojący z zewnątrz mógłby was, ludzie «Solidarności» zapytać – Czy nie macie lepszego sposobu na świętowanie swej rocznicy? A ja wam gratuluję i dziękuję Bogu, że macie dobrą pamięć i pamiętacie, jak rodziła się «Solidarność» na ulicy Grabiszyńskiej. Strajkujący wówczas robotnicy prosili o kapłana, by przy-



Małgorzata Calińska-Mayer wręcza rodzinie ks. Jerzego portret błogosławionego

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

szedł i w miejscu pracy, na polowym ołtarzu sprawował Mszę świętą (...), czego nie rozumieli wówczas i zapewne dziś także ludzie Zachodu (...) «Solidarność» od początku jest zakorzeniona w mocy Boga, Ewangelii i Kościoła. (...) Gratulujemy wam ludzie «Solidarności», że pamiętacie stan wojenny, gdy załoga Polar 16 grudnia 1981 roku przegłosowała decyzję o strajku i przybył wówczas na prośbę pracowników

do hali produkcyjnej świętej pamięci ksiądz Edward Staneta”.

Ksiądz Dziełak przywołał te dramatyczne chwile, gdy zakład



Ks. prałat Andrzej Dziełak

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

otoczyły czołgi i wozy bojowe. Dziękował Bogu, że nie doszło do przelewu bratniej krwi. Należy się dziś podziękowanie, że **Pan dał siłę swojemu ludowi** mówił m.in. ksiądz Dziełak. Przywołał w homilii wielu kapłanów wspierających „Solidarność” od papieża Jana Pawła II, prymasa Wyszyńskiego, po obecnych na mszy i tych pomordowanych jak ksiądz Popiełuszko. Ksiądz Dziełak przypomniał także epizod z połowy lat 60. ubiegłego wieku, gdy komuniści zdecydowali o utworzeniu specjalnych jednostek wojskowych dla kleryków. Wyrwanie kleryków z seminariów było jednym z wielu elementów ówczesnej walki z Kościołem katolickim w Polsce. W roku milenijnym (1966) w Bartoszycach w jednostce wojskowej znalazł się szeregowy Popiełuszko, znalazłem się też i ja. (...) W zamierzeniach rządzących miała to być szkoła porzucenia kapłaństwa, a dla nas stała się szkołą porzucania bojaźni, lęku i nienawiści. Proszę zauważyć, jakimi drogami prowadzi Opatrzność człowieka, aby nabywał

cnót – zwracał uwagę ksiądz prałat Dziełak.

W przywołanym przez niego epizodzie o dzieleniu się opłatkami z kapralami w jednostce, ksiądz zauważył, że późniejsze dzielenie się opłatkami wigilijnymi księdza Jerzego z żołnierzami, zomowcami i milicjantami w stanie wojennym

wzięło się właśnie z domu i koszar w Bartoszycach.

Starając się powstrzymać wzruszenie, ksiądz opowiedział o swoim ostatnim spotkaniu z błogosławionym księdzem Jerzym. Zapytany o strach kapłan z Żoliborza miał odpowiedzieć, że oni nic mi nie mogą zrobić. Mogą mnie tylko zabić, a ja nie mogę zostawić robotników z Huty Warszawa, do których posłał mnie

ksiądz prymas.

Zdumiewam się, patrząc na to, co przeżywamy dzisiaj. Kto by pomyślał, że dwaj dawni żołnierze z Jednostki Wojskowej nr 4413 z 2. kompanii spotkają się dziś w Roku Pańskim 2017 tutaj na Zakrzowie i to w czasie, gdy nie ma już komuny, nie ma wielkich ani na portretach, ani przy mikrofonach. Nigdy nie pomyślałem, że pewnej niedzieli w wolnej Polsce będę z wami uczestnikiem wprowadzenia relikwii świętego kolegi z wojska, błogosławionego księdza Jerzego.

Jesteśmy świadkami i uczestnikami cudów, które Bóg dokonuje na naszych oczach, tylko trzeba to widzieć – mówił ksiądz Dziełak.

Od „Solidarności” w Polar-Whirlpool bliscy księdza Jerzego otrzymali obraz z portretem błogosławionego. Jak powiedziała przewodnicząca MOZ Małgorzata Calińska-Mayer, aby przypominał krewnym kapłana „Solidarności” o tym, że jego cząstka znajduje się we Wrocławiu. O swoim bracie opowiedział w kilku zdaniach Józef Popiełuszko. Wspominał m.in. gorliwe uczestnictwo małego ministranta Jerzego w codziennej Mszy świętej. O tym, jak niezwykłymi ludźmi są bliscy błogosławionego, mówił m.in. Józef Mozolewski. Szef podlaskiej „Solidarności” opowiedział na mszy o niezwykłych okolicznościach związanych z pozyskaniem relikwii księdza Jerzego oraz zwrócił uwagę, jak skromnymi i ofiarnymi ludźmi są bliscy błogosławionego.

Po mszy sprawowanej pod przewodnictwem ks. prałata Mirosława Drzewieckiego wierni udali się pod obelisk upamiętniający działalność księdza Mariana Stanety – kapłana, który był razem ze strajkującymi po ogłoszeniu stanu wojennego robotnikami Polar.

MARCIN RACZKOWSKI

70. rocznica urodzin bł. ks. Jerzego Popiełuszki



Delegacja dolnośląskiej „Solidarności” przed grobem rodziców bł. ks. Jerzego

FOT. IRENEJUSZ ZROBEK

W Suchowoli i Okopach (rodzinnej wsi) odbyły się dwudniowe obchody 70. urodzin patrona i kapelana NSZZ „Solidarność” bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W uroczystościach liczny udział wzięły poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność”. Komisję Krajową reprezentował Józef Mozolewski.

W niedzielę delegacje złożyły kwiaty na grobie rodziców księdza Jerzego w Okopach, a następnie obchody przeniosły się przed dom rodzinny kapelana „Solidarności”. Uroczystości zakończyły się zwiedzaniem rodzinnego domu Błogosławionego.

Dolny Śląsk reprezentowały związkowe poczty „Solidarności” Regionu i Polar-Whirlpool.

ml/jw

Legendy rocka nie zawiodły

– Mam pomysł – może zamiast klaskać, będziecie unosić parasolki w rytm muzyki? – zaproponował publiczności wokalista grupy Riverside.



Fisz Emade Tworzywo

W piątek 1 września na terenie Centrum Historii Zajezdnia odbył się pierwszy koncert w ramach dorocznej imprezy wRock for Freedom. Przelotne deszcze ani na moment nie przeszkodziły w dobrej zabawie zebranej na terenie dawnej zajezdni publiczności. Tomasz Organek, zespół Riverside oraz Fisz Emade Tworzywo dostarczyli zebranym niesamowitej dawki energii i znakomitej muzyki. Parasolki unosiły się w rytmie gitarowych riffów i uderzeń perkusji.

Najpierw na scenę wyszli muzycy znani jako Fisz Emade Tworzywo. Fani znali każdy dźwięk i słowa padające ze sceny, a ci starsi z zainteresowaniem wysłuchali mieszanki hip-hopu, z elementami jazzu i muzyki funk.

W krainę rocka progresywnego, melodyjnych brzmień zabrał odważnie stojących na deszczu i wietrze wytrwałych słuchaczy zespół Riverside. Gdy zapadł wieczór, na scenę wyszedł z zespołem Tomasz Organek. Niestety nie sprawdziła się jego obietnica, że deszcz zaraz przestanie padać, bo padało do końca pierwszego dnia koncertu.

Na szczęście bez deszczu obyło się w sobotę. Do szczęścia zabrakło może odrobiny słońca. W drugim dniu koncertu Legend rocka w Centrum Historii Zajezdnia wystąpili: Lech Janerka, The Stones i Ten Years After. I nie zawiedli. Gwiazda wieczoru, legendarny Ten Years After wykonał swoje największe przeboje i rozgrzał zebraną publiczność.

Niezawodnym konferansjerem był jak zwykle Jarek Krauze, przypominając wszystkim, że ten koncert odbywa się z okazji 37. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

MR



Riverside



Organek



Deszcz nie przeszkodził w udanej zabawie



Ekspresyjna konferansjerka w wykonaniu Jarka Krauze



Ten Years After



The Stones



Lech Janerka



Fani wROCK For Freedom

Powstanie 1300 nowych miejsc pracy

Prezes Konrad Pokutycki w swoim przemówieniu na otwarciu nowych fabryk Boscha we Wrocławiu zapowiedział, że znajdzie w nich zatrudnienie około 1300 osób. 14 września w obecności prezesów z Monachium i wielu gości otwarto dwie fabryki koncernu BSH – piekarników i lodówek.



Uroczyste otwarcie linii produkcyjnej

W ciągu roku powstanie ich około 2 mln. Warto dodać, że firma obecnie prowadzi rekrutację na różne stanowiska związane z produkcją, logistyką i obsługą maszyn.

Podczas otwarcia prezes przypomniał, że już 3,5 roku temu była składana oferta kupna zakładu. Niestety w finalizacji umowy przeszkodą była ekwilibrystyka prawna

pierwszej pani syndyk masy upadłościowej. Dziękował prezydentowi Rafałowi Dutkiewiczowi i Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej za pomoc w powtórnym uruchomieniu produkcji.

Budowa dwóch nowych zakładów BSH przy ul. Żmigrodzkiej trwała od marca 2016 r. Powstały w halach pamiętających czasy Wroczametu, a później upadłego Fagor

Mastercooka. W sumie cała inwestycja wyniesie około 500 mln zł.

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl wyraził zadowolenie, że produkcja ruszyła w miejscu, w którym od lat produkowany był sprzęt AGD. Ten inwestor gwarantuje wysoką kulturę produkcji, nowoczesne rozwiązania technologiczne i włączenie miasta w międzynarodowy obieg gospodarczy. Nowe zakłady to miejsca pracy i szansa na rozwój dla kooperantów i poddostawców – mówił.

W fabryce będziemy produkować wolno stojące lodówki i lodówko-zamrażarki. Oczywiście trafią one również na polski rynek. Jednak większość z nich będzie przeznaczona na eksport. Wrocławskie piekarniki i lodówki BSH będą mogli kupić klienci w Europie Zachodniej, USA, Azji i Australii – mówi Christian Wyrobek

od trzech lat związany z inwestycją koncernu we Wrocławiu.

Aktualnie BSH poszukuje wielu pracowników na stanowiska: pracownik produkcji, operator maszyn, pracownicy magazynowi – zarówno z uprawnieniami na wózki widłowe, jak i bez uprawnień, specjalista ds. logistyki, specjalista ds. optymalizacji procesów logistycznych, ślusarz narzędziowy, kierownik ds. kontrolingu, kierownik zmiany, koordynator zespołu.

Uruchomienie przez BSH dwóch nowych fabryk AGD to element globalnej strategii wzrostu firmy, która zakłada podwojenie

światowych obrotów do 2025 r. BSH w Polsce w trzech łódzkich fabrykach od ponad 20 lat produkuje pralki, suszarki do ubrań oraz zmywarki. Od trzech lat do Grupy BSH należy również znany w Polsce zakład Zelmer w Rzeszowie. BSH w Polsce oprócz produkcji posiada Centrum Kompetencyjne Suszarek, Centrum Kompetencyjne Digital (technologie cyfrowe) oraz sześć innych centrów usług wspólnych. Pracują one na potrzeby BSH na całym świecie w takich dziedzinach, jak m.in.: IT, zakupy i księgowość.

JW



Ruszył montaż pierwszych lodówek

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Krajowa Sekcja Pożarnictwa

Historia jednej ustawy

W czwartek 24 sierpnia we Wrocławiu spotkali się na uroczystym Walnym Zebraniu Delegatów działacze Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Okazją była rocznica powołania Państwowej Straży Pożarnej.

Oprócz działaczy branżowych w otwarciu obrad uczestniczyli m.in. wojewoda dolnośląski Paweł Hre-

niak, przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk Kazimierz Kimso oraz przedstawiciele PSP (m.in. generał Marek Kubiak – dyrektor Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, komendant wojewódzki Adam Konieczny).

Ksiądz Artur Szela, kapelan dolnośląskiej „Solidarności” zwrócił zebranym działaczom krajowej sekcji pożarnictwa uwagę, że występują

w podwójnej roli – gasicie pożary, ale też gasicie ogień niepokojów społecznych jako związkowcy. Ksiądz oraz zaproszeni inni goście, jak przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso oraz wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, dziękowali strażakom za ich poświęcenie. Wojewoda dolnośląski, odnosząc się do wydarzeń związanych z niedawną katastrofą w Świebodzinie (wybuch w kamienicy w kwietniu br.), ocenił wysoko działania Państwowej Straży Pożarnej.

Pierwszy dzień obrad miał charakter wspomnienny ze względu na to, że to właśnie 24 sierpnia 1991 r. w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę o PSP. Nieprzypadkowo na miejsce obrad wybrano Wydział Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, bo to właśnie naukowcy z tej uczelni wraz ze związkowcami napisali projekt ustawy. Zaproszeni na spotkanie aktywni wówczas współautorzy

ustawy szeroko we wspomnieniach nakreślili to historyczne towarzyszące zabiegom wokół przepchnięcia aktu prawnego przez ówczesny sejm. Warto zaznaczyć, że jej autorzy od początku uważali, że PSP powinna być podległa pod Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a nie pod samorząd, jak wówczas chcieli niektórzy. Na początku lat 90. samorządy powszechnie szukały oszczędności i przy takim rozwiązaniu rysowała się realna redukcja znaczenia i możliwości. Jednak wspólny wysiłek strażaków z „Solidarności” oraz przedstawicieli wrocławskiej uczelni sprawił, że obecny model funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej zdaje się spełniać oczekiwania, o czym, jak podkreślali mówcy, świadczy wysoki stopień zaufania do tej służby w społeczeństwie.

Przy pisaniu tej ustawy spotkali się dwa światy – wizji przyszłości oraz teorii i nauki – mówił Andrzej Jaroszek, jeden z jej autorów. Warto zaznaczyć, że wśród prawników piszących projekt ustawy o PSP był śp. Zygmunt Masternak, znany wielu związkowcom ze swoich porad



Wiesław Wojciechowski - wiceprzewodniczący Krajowej Sekcji Pożarnictwa

eksperckich, jakich przez wiele lat udzielał w naszym Regionie, prócz niego warto wymienić profesorów – Barbarę Adamiak, Edwarda Gniewka, Włodzimierza Gromskiego, Marka Bojarskiego, Tadeusza Kocowskiego, Zdzisława Kubota, dr. Mieczysława Cenina, mgr. Macieja Lamparskiego.

Wśród związkowców z pożarniczej „Solidarności” biorących udział w pracach nad ustawą warto wymienić Wiesława Jaworskiego, Marka Pawlaka, Zdzisława Sołowina, Krzysztofa Wojtułskiego.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Panie Juncker! Polska szanuje kobiety!

Przeciw ingerencji unijnych urzędników w polskie uregulowania dotyczące wieku emerytalnego protestowali w sobotę 16 września w Warszawie, przed budynkiem Komisji Europejskiej członkowie NSZZ „Solidarność” z całej Polski. Nie zabrakło rzecz jasna, przedstawicieli Regionu Dolny Śląsk z m.in. przewodniczącym Kazimierzem Kimso.



FOT. MARGON ZEGLIŃSKI



Przemawia Ksenia Ulanowicz Sienkiel - sekretarz Sekcji Młodych NSZZ „Solidarność”



FOT. MARGON ZEGLIŃSKI



FOT. MARGON ZEGLIŃSKI

Panie Juncker! Polska szanuje kobiety! takie m.in. hasła trzymali protestujący. Z mównicy padały słowa krytyki pod adresem urzędników z Brukseli, którzy nie reagowali, gdy poprzedni rząd podniósł polskim kobietom wiek emerytalny z 60 do 67 lat. Przypomnijmy, że od 1 października wraca postulowany przez Związek wiek emerytalny na poziomie 65 lat – mężczyźni i 60 lat – kobiety.

My się nigdy nie poddamy. Wiele kobiet nie ma siły pracować fizycznie, a oni każą pracować do 67 roku życia. Urzędnicy unijnie nie mają pojęcia jak ciężko pracuje polska kobieta. Nie pozwolimy urzędnikom unijnym, aby teraz odebrali nam prawo do przejścia na emeryturę w wieku 60 lat! - Mówiła do zebranych z mównicy Małgorzata Calińska-Mayer przewodnicząca „Solidarności” we wrocławskim Whirlpool-Polar. Przytoczyła też dane wskazujące, że nie tylko w Polsce obowiązuje różny wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn.

Nie chodzi im o dyskryminację, ale o to, że w Polsce jest wzrost gospodarczy i mniejsze bezrobocie i premier rządu, która mówi im „nie”. Głowa do góry! Melduję panie przewodniczący! - zwróciła się do Piotra Dudy, że jesteście gotowi, aby wyjechać do Brukseli, w obronie naszych praw.

Przewodniczący Piotr Duda w swoim wystąpieniu zauważył, że przywrócenie wieku emerytalnego i ograniczenie umów czasowych to efekt konsekwencji naszego Związku. Także wzrost płacy minimalnej i stawka godzinowa to również efekt wytrwałej działalności.

Wiele Polek i Polaków ma głodowe emerytury, ale np. europoseł Zemke nie troszczy się o nich, ale stawia na forum europarlamentu o dyskusję nad sprawą emerytur „biednych” esbeków. To jest skandal! Hańba, że to nimi ma się zajmować, oprawcami, a nie

ludźmi, którzy walczyli o wolny kraj, o wolną i demokratyczną Europę.

Piotr Duda powiedział m.in. że tzw. totalna opozycja i tak uzna, że nie mamy racji, bo tylko kiedy oni są przy władzy racja jest po ich stronie. - Nie przejmujemy się tym. Wykonujemy testament księdza Jerzego!



Małgorzata Calińska-Mayer

Przewodniczący „Solidarności” poinformował zebranych o kłopotach jakie miał Związek ze zorganizowaniem tej pikiety w warszawskim magistracie.

Na mównicy obok działaczy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarności” obecni byli posłowie związani z Solidarnością Ewa Tomaszewska, Jan Mosiński oraz europarlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości m.in. Ryszard Czarnecki, Jacek Saryusz-Wolski, Jadwiga Wiśniewska.

MR

Apel o wolną niedzielę

Podczas jubileuszowej XXXV Pielgrzymki Ludzi Pracy przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda zaapelował do rządzących o niedziele wolne od handlu. Byłoby nas tu dziś jeszcze więcej, ale wielu z nas, szczególnie kobiet, musi pracować, i to w hipermarketach, niekoniecznie w sklepach pierwszej potrzeby. Dlatego z tego miejsca po raz kolejny apeluję: 500 plus to nie wszystko, dopełnieniem programu jest dbałość o rodzinę, bo niedziela jest dla Boga i rodziny.



Jak zwykle Pielgrzymka Ludzi Pracy zgromadziła tysiące uczestników

Msza św. odprawiona na jaśnogórskich wałach w niedzielę 17 września zakończyła dwudniową Pielgrzymkę Ludzi Pracy. Mszy przewodniczył krajowy duszpasterz ludzi pracy abp Józef Kupny.

Modlono się m.in. za zmarłych – Głównego Inspektora Pracy Romana Giedroycia oraz biskupa Kazimierza Ryczana. W homilii biskup diecezji bielsko-żywieckiej Roman Pindel porównał Maryję do nauczyciela wspomagającego w szkole Jezusa. – Wiemy, że nauczyciel wspomagający zjawia

się w klasach trudnych, integracyjnych i tacy jesteśmy – ludzie, którzy są w szkole Jezusa, ale są wciąż słabymi uczniami – powiedział kapłan.

Na niedzielną mszę licznie przybyli przedstawiciele rządu (m.in. minister Szwed), parlamentarzyści, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy. W 35 lat po pierwszej Pielgrzymce Ludzi Pracy zainicjowanej przez patrona „Solidarności”, przybyli również bliscy księdza Jerzego – jego rodzeństwo.

Przed mszą list od prezydenta Andrzeja Dudy odczytała Agnieszka



Przemówienie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy



Zespół ludowy Grojcowianie z Podbeskidzia



Dar ołtarza Duszpasterzowi Ludzi Pracy składają władze dolnośląskiej „Solidarności”

Lenartowicz-Lysik, pełniąc w Radzie Dialogu Społecznego funkcję przedstawiciela Prezydenta RP.

„Święty Jan Paweł II nauczył nas, że „praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi” oraz że to „praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy”. W pracy widzimy podstawowy filar rozwoju i bogactwa narodów, sposób ludzkiej samorealizacji, budowania wspólnoty. To przesądza o znaczeniu tych, którzy się trudzą.

Nie da się stworzyć silnej gospodarki i sprawiedliwego ładu społecznego bez uwzględnienia głosu świata pracy. O sprawach podstawowych dla polskich pracowników nie powinien decydować sam tylko rynek. Muszą być one także troską państwa, przedmiotem dialogu społecznego i dalekowzrocznego kompromisu, który będzie łączył potrzeby i interesy wielu stron.

Tak fundamentalne kwestie warto precyzyjnie uregulować w Ustawie Zasadniczej. Zaapelowałem do Polaków o liczny udział w debacie konstytucyjnej, której pierwszym krokiem była dyskusja w historycznej Sali BHP w Gdańsku.

Zachęcam Państwa do uczestnictwa w tej debacie, do przedstawiania swoich opinii. Wierzę, że uda nam się wspólnie wypracować najlepsze rozwiązania. Szczególnie liczę na zaangażowanie ludzi pracy, na głos tych, którym drogie są ideały „Solidarności”.

W tym roku organizatorem Pielgrzymki był Region Podbeskidzie. Znakomitą oprawę muzyczną mszy stworzył zespół ludowy z tego właśnie regionu Polski – Grojcowianie.

W Pielgrzymce uczestniczyli licznie członkowie dolnośląskiej „Solidarności” wraz z sztandarami Regionu i zakładów pracy. Wielu z nich przybyło prosto z Warszawy po pikiecie pod biurom Komisji Europejskiej, jaka odbyła się w sobotę 16 września.

MARCIN RACZKOWSKI



Jeden ze sztandarów wrocławskich zakładów pracy

W przyszłym roku, co już wcześniej prezydent ogłosił, planowane jest referendum konstytucyjne. Miałoby się ono odbyć 11 listopada 2018 r. Jakie będą postawione pytania, jeszcze dzisiaj nie wiadomo.

Warto podkreślić, że w 1994 r. to właśnie „Solidarność” przygotowała Obywatelski Projekt Konstytucji. Wszyscy uczestnicy otrzymali ten dokument jako punkt odniesienia do współczesnej debaty.

Na to spotkanie 25 sierpnia do Gdańska, oprócz związkowych delegacji z całego kraju, w tym z Dolnego Śląska (Kazimierz Kimso, Radosław Mechliński, Małgorzata Calińska-Mayer, Tomasz Wójcik), przybyli m.in.: marszałek Senatu Stanisław Karczewski, prezes IPN Jarosław Szarek, abp Leszek Głódź, byli przewodniczący Związku Janusz Śniadek i Marian Krzaklewski, parlamentarzyści i eksperci od prawa konstytucyjnego.

Konferencja miała dwie części. W tej pierwszej wysłuchano przemówień Prezydenta RP Andrzeja Dudy, marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego i przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy. W drugiej części odbył się panel ekspertów z udziałem ministra z kancelarii Prezydenta Pawła Muchy, prof. Jakuba Steliny, prof. Piotra Uziębło, prof. Dariusza Dudka, prof. Jana Wojtyły, Mariana Krzaklewskiego i członka Prezydium KK Henryka Nakoniecznego.

To wielkie święto demokracji – przewodniczący Piotr Duda

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” wyraził zdanie, że ta debata to wielkie święto demokracji, ponieważ teraz mówimy o „Konstytucja dla obywateli, a nie dla elit”. Państwo polskie w pewnym momencie nie zdało egzaminu, zapomniało o bezimiennych bohaterach. Ale „Solidarność” o nich pamięta i realizuje ich testament – mówił szef Związku.

Chociaż w obecnej konstytucji są zapisy pozornie właściwe, to nie są przestrzegane, np. w artykule 12 Konstytucji jest zapis o wolnych związkach zawodowych, o wolnym zrzeszaniu, a najwięcej problemów mieliśmy przez ostatnich osiem lat, kiedy to na porządku dziennym było łamanie konstytucji. Gdy młodych związkowców zwalniano z pracy, tylko dlatego że zapisali się do związku – mówił Piotr Duda.

Przypomniał także, że w projekcie konstytucji przygotowanej przez „Solidarność” było kilkanaście punktów propracowniczych, a w obecnej konstytucji jest tylko jeden punkt na ten temat.

Dziękując prezydentowi za inicjatywę konstytucyjną, podkreślił, że chodzi o to, by pewne rzeczy (np. kwestie emerytalne) były uprawomocnione w konstytucji.

Debata konstytucyjna – dokończyć rewolucję „Solidarności”



Przewodniczący Piotr Duda otwiera konferencję „Konstytucja dla obywateli, a nie dla elit”

„Konstytucja dla obywateli, a nie dla elit”, taki tytuł nosiła pierwsza debata w Sali BHP Stoczni Gdańskiej poświęcona nowej konstytucji. Głównym gościem w historycznej sali, gdzie podpisano Porozumienia Sierpniowe 1980 roku był prezydent RP Andrzej Duda.

Aby kolejne rządy, które przyjdą, nie mogły tak łatwo niczego zmieniać. Wyraził też nadzieję, że przynajmniej jedno lub dwa pytania w referendum konsultacyjnym będą dotyczyć spraw społecznych.

Musimy odpowiedzieć na wiele pytań – prezydent Andrzej Duda

W swoim wystąpieniu Prezydent podziękował „Solidarności” za włączenie się w tę debatę ustrojową, podkreślając, że przecież chodzi o to, jak Polska będzie wyglądała w przyszłości. Dzięki „Solidarności” Polska przestała być Rzeczpospolitą Ludową, w której konstytucji wpisany był wieczysty sojusz ze Związkiem Socjalistycznych Repu-

blik Radzieckich i przewodnia rola Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a stała się Rzeczpospolitą Polską mankamentów – mówił Prezydent.

Mówca podkreślał, że obecna konstytucja rodzi wiele sporów kompetencyjnych, czego osobiście był świadkiem, kiedy jeszcze prezydentem był Lech Kaczyński.

I następna sytuacja to był ten moment, gdy mimo tak zdecydowanych protestów ze strony „Solidarności” i innych związków zawodowych podnoszono wiek emerytalny – wbrew polskiemu społeczeństwu, wbrew pracownikom, wbrew w moim przekonaniu fundamentalnej zasadzie praw nabytych, bo na co

innego ludzie się zgadzali w momencie, gdy rozpoczynali swoją karierę zawodową, pracę, budowanie swojego stażu emerytalnego.

Przywołując rok 1994, przypominał zlekceważenie 2 mln podpisów zebranych przez „Solidarność”, niedopuszczenie do konstytucyjnego referendum. Andrzej Duda wyraził opinię, że poważne zmiany w Polsce i nowa konstytucja są potrzebne – tak jak są potrzebne poważne zmiany w wymiarze sprawiedliwości, czego domaga się dzisiaj 80% ludzi w Polsce.

Uzasadniając pomysł referendum, prezydent mówił: „Chciałbym, żeby ono się odbyło 11 listopada czy też – zobaczymy – 10-11 listopa-

da, więc przez dwa dni. Dlaczego? Dlatego że jest to niezwykle ważny moment dla nas wszystkich, Polaków. Bo wszyscy jesteśmy ogromnie przywiązani do niepodległości Rzeczypospolitej, do suwerenności państwa – bo wiemy, że tylko w takim państwie możemy sami stanowić o sobie. I tylko w takim państwie jesteśmy w stanie budować swoją przyszłość”.

Prezydent uzmysłowił zebrany, jak wiele trzeba znaleźć odpowiedzi na różne pytania dotyczące przyszłej konstytucji, np. czy powinniśmy w konstytucji zabezpieczyć świadczenia dla rodzin związane z programem 500+? Jak powinien wyglądać podział władzy? Czy chcemy wybierać prezydenta w wyborach powszechnych? Ilu powinno być posłów? Ilu senatorów? Czy edukacja powinna być bezpłatna, gwarantowana przez państwo? Czy szkolnictwo wyższe ma być bezpłatne? Jak powinno wyglądać finansowanie podstawowej opieki zdrowotnej, służby zdrowia?

Na koniec zapowiedział organizowanie kolejnych spotkań i debat konstytucyjnych nie tylko w Pałacu Prezydenckim, ale w całej Polsce.

W obecnej konstytucji wpisany jest konflikt – debata ekspercka

Podczas niezwykle merytorycznej i ciekawej debaty konstytucyjnej można było wysłuchać różnorodnych głosów i argumentów, czasami kontrowersyjnych, ale wszystkie łączyła troska o państwo, obywatela i o stworzenie prawa łączącego, a nie dzielącego naród.

Związkowy punkt widzenia reprezentowali Marian Krzaklew-

ski i Henryk Nakonieczny. Były przewodniczący „Solidarności” porównywał obecną konstytucję z projektem obywatelskim, zaznaczając, że wtedy liczyliśmy na dokończenie rewolucji „Solidarności”. Wówczas chcieliśmy zdecydowanie odciąć się od dziedzictwa PRL-u. W najważniejszy akt prawny Państwa Polskiego miały być wpisane instytucje prokuratury generalnej, powszechne uwłaszczenie i reprivatyzacja. Postulowano też ocenę umów międzynarodowych zawartych przez komunistyczne rządy i wiele innych spraw. Związek „Solidarność” chciał osadzenia spraw gospodarczych i społecznych na wartościach chrześcijańskich oraz idei solidaryzmu społecznego.

Z kolei Henryk Nakonieczny zauważył, że wiele zapisów obecnej konstytucji jest fikcją. Tak jest choćby ze społeczną gospodarką rynkową, która jest gospodarką liberalną. A jego zdaniem prawo tam zapisane winno gwarantować zabezpieczenie społeczne w przypadku każdej wykonywanej pracy, bez względu na jej formalny charakter. Nakonieczny podkreślił, że ta konstytucja nie gwarantuje też dialogu społecznego, tak potrzebnego społeczeństwu. Mówca podał przykład układów zbiorowych, które obejmują tylko 2,5% zatrudnionych. Zastanawiał się, dlaczego tak się dzieje i konstatował, że to m.in. wynik tego, iż traktuje się pracę jako tylko wynik ekonomiczny, a nie wartość samą w sobie. Brak jest tu przełożenia na wartości społeczne. Praca musi dawać nie tylko zabezpieczenie dla rodzin, ale dawać szansę na rozwój, musi mieć elementy godnej pracy, inaczej nie można mówić o sprawiedliwości społecznej – mówił Nakonieczny.

Wypowiadający się podczas debaty eksperci przedstawili bardzo wiele argumentów i postulatów uzasadniających powstanie nowej konstytucji. Mówili m.in. o złym podziale władzy wykonawczej, iluzorycznej gwarancji praw obywatelskich, czego przykładem było podniesienie wieku emerytalnego, postulowali doprecyzowanie finansowania edukacji i szkolnictwa wyższego, służby zdrowia, świadczeń społecznych (w tym programu 500+).

W wielu wypowiedziach przewijała się troska, by idea zmiany konstytucji, a najpierw pytań referendalnych, była zrozumiana przez obywateli, by ludzie zrozumieli potrzebę stworzenia nowego najważniejszego prawa. A jak powiedział przewodniczący Piotr Duda – chcemy więcej demokracji, więcej referendów krajowych i lokalnych, a nie łaski parlamentarzystów na przeprowadzanie takich referendów.

JANUSZ WOLNIAK



Uczestnicy debaty konstytucyjnej

Oświata przeciw MEN

„Solidarność” oświatowa wydaje stanowiska, oświadczenia, pisze petycje, zbiera podpisy i przygotowuje się do protestu wobec płacowej polityki Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Jeszcze przed wakacjami Międzyregionalna Sekcja Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk skierowała petycję do premier rządu Beaty Szydło. Czytamy w niej:

- Nie zgadzamy się na żenująco niski poziom proponowanej przez MEN podwyżki dla pracowników pedagogicznych (15% rozłożone na 3 lata).

leczeństwa uzasadnia realny udział nauczycieli we wzroście gospodarczym. Dlatego żądamy powiązania poziomu płac z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Rada oczekuje podjęcia bezwzględnych rozmów w celu ustalenia satysfakcjonującego dla środowiska oświatowego systemu wynagrodzeń.

W uzasadnieniu do stanowiska związkowcy napisali:

Ostatnia podwyżka płac nauczycieli miała miejsce we wrześniu 2012 r. Od tego czasu, za wyjątkiem skromnej rekompensaty z powodu wzrostu cen towarów i usług w 2017 roku, rządy RP nie przeprowadzały żadnej regulacji uposażeń pedagogów. Z tego

powodu nauczyciele stracili w tym czasie na wartości swoich wynagrodzeń ok. 7,5%, a biorąc pod uwagę przewidywany wzrost cen towarów i usług ogłoszony w Wieloletnim Planie Finansowym Państwa w latach 2017-20, w roku 2018 (a więc w pierwszym roku wdrożenia wzrostu płac) siła nabywcza płac pedagogów straci na wartości ok. 10%.

Pod koniec 2016 roku przy Ministerstwie Edukacji Narodowej został powołany Zespół do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty. Jego prace podzielone zostały na cztery grupy robocze. Z działalnością jednej z nich KSOiW NSZZ „Solidarność” wiązała duże nadzieje na wypracowanie nowego modelu płacowego i porozumienie dotyczące zmiany zasad kształtowania wynagrodzeń nauczycieli w oparciu o obiektywne wskaźniki makroekonomiczne. Nadzieje nasze zostały rozbudzone zapewnieniami przedstawicieli MEN, że proponowany przez NSZZ „Solidarność” projekt zmiany systemu określania płac jest zbieżny z oczekiwaniami strony rządowej i po dopracowaniu możliwy do wdrożenia.

KSOiW NSZZ „Solidarność” od lat postuluje, by z systemu wynagradzania nauczycieli wyłączyć niektóre jego składniki, które sztucznie

zawyżają poziom płac pedagogów (godziny ponadwymiarowe, dodatki funkcyjne z tytułu pełnienia funkcji kierowniczych, odprawy, specjalny fundusz nagród). Powoduje to również inne negatywne zjawiska, jak nadmierne i często niezgodne z przepisami ustawy Karta Nauczyciela zwolnienia nauczycieli. Część z nich nie ma nic wspólnego z postępującym niżem demograficznym. Po ostatnich wyborach parlamentarnych liczyliśmy na zapowiadane zmiany również w edukacji, o które walczyła Solidarność.

Tymczasem 28 kwietnia 2017 r. minister edukacji narodowej w imieniu rządu RP ogłosiła harmonogram i poziom progresji płac nauczycieli w latach 2018-2020, a więc w cyklu trzyletnim, który został określony 15% stopą wzrostu. Uznajemy tę zapowiedź za bulwersującą i manipulacyjną, bowiem uwzględniając zaległe zaniechania waloryzacji płac oraz prognozowany w latach 2018-2020 wzrost cen towarów i usług łącznie spowoduje, że ogłoszony poziom podwyżek ledwie pokryje inflację. Tak więc nie może być mowy o jakiegokolwiek podwyżce płac nauczycieli, którą ogłosiła minister edukacji narodowej, a jedynie o ich znikomej waloryzacji.

Przypominamy, że to już kolejna próba likwidacji mechanizmu będącego nikłym gwarantem osiągnięcia poziomu płac przez pedagogów. Wcześniej miała ona miejsce, gdy Komitet Stały Rady Ministrów, już po konsultacjach społecznych, zmienił projekt ustawy Prawo oświatowe. Stąd też stanowczo sprzeciwiamy się wdrożeniu tych propozycji oraz jednostronnej zmiany decyzji przez stronę rządową.

Jednocześnie Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wnosi o rzeczywisty dialog w sprawie wynagrodzeń nauczycieli, bez uciekania się do pozorowanych praktyk, mających na celu generowanie dalszych oszczędności na nauczycielskich wynagrodzeniach. Oczekujemy wypracowania systemu płac, który będzie kształtowany nie w oparciu o mechanizmy polityczne, lecz obiektywne wskaźniki makroekonomiczne.

Ponowne stanowisko Rady Sekcji Krajowej pojawiło się 23 sierpnia br.

Rada KSOiW NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia stan negocjacji i uzgodnień w sprawie zmian statusu zawodowego nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi. Dotychczasowy przebieg prac uniemożliwił merytoryczną dyskusję, co skutkuje brakiem rzetelnych i konkretnych propozycji poprawy systemu oświaty, nie pozwala na wypracowanie satysfakcjonujących uzgodnień. W tej sytuacji głos przedstawiciela NSZZ „Solidarność” w Zespole ds. statusu zawodowego pracowników oświaty nie został uwzględniony w najważniejszych dla nas sprawach:

- zmiany systemu wynagrodzenia uwzględniającego znaczny wzrost płac,
- zmiany systemu finansowania oświaty,

– standaryzacji warunków pracy.

Wobec powyższego żądamy uzgodnienia konkretnego harmonogramu wprowadzania zmian w statusie zawodowym nauczyciela w terminie do 30.09.2017. Przypominamy, że od 2012 r. pogarszają się warunki życia nauczycieli i pracowników oświaty, którzy nie otrzymywali podwyżek, a obecnie nie korzystają ze wzrostu gospodarczego.

W przypadku braku pozytywnych rozwiązań w wyżej wymienionych sprawach, a szczególnie dotyczących podwyżki wynagrodzeń od 1.01.2018 r. w wysokości co najmniej 15%, podejmiemy zdecydowaną akcję protestacyjną.

OPRACOWAŁ JW

Sport

Ping-pong w Ośrodku



W Dolnośląskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 13 dla Niewidomych i Słabowidzących który mieści się we Wrocławiu przy ul. Kamiennogórskiej 16, po raz kolejny pracownicy Ośrodka stanęli do zaciętego boju o Puchar Przewodniczącego Koła NSZZ Solidarność w tenisie stołowym. 16 września 2017r. odbył się 5 Turniej Tenisa Stołowego. Dlaczego we wrześniu? Otóż organizując Turniej w trzeci weekend września wpisujemy się w obchody kolejnych rocznic powstania NSZZ Solidarność. Turniej jak zawsze cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem pracowników

Ośrodka. Nie miałby on tak wspaniałej oprawy i bogatych nagród gdyby nie wsparcie MOZ POiW NSZZ Solidarność Wrocław Krzyki oraz Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Fizycznej i Sportu NSZZ Solidarność. Zwycięzcą turnieju został Maciej Cekiera – nauczyciel języka angielskiego, drugie miejsce zajął Bogdan Micorek – kierownik obiektu sportowego a trzecie dr. Dariusz Rutkowski nauczyciel wychowania fizycznego. Nagrody zwycięzcom wręczali Krystyna Kochan przewodnicząca MOZ POiW NSZZ Solidarność Wrocław Krzyki oraz Rafał Tomczak prezes DSKFiS NSZZ „Solidarność”.



Danuta Utrata – przewodnicząca MSOiW NSZZ „Solidarność”

• Nie godzimy się na brak wzrostu wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi. To oni są niezbędni do zapewnienia właściwych warunków do pracy i nauki.

• Oczekujemy szybkiego spełnienia przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej deklaracji złożonej przez Panią Premier Beatę Szydło w sprawie znacznego wzrostu wynagrodzeń nauczycieli i zwiększenia środków budżetowych na oświatę.

Pod tymi żądaniami cały czas zbierane są podpisy.

Głos w sprawie płac w oświacie dobitnie zabrała też Sekcja Krajowa. W pierwszym stanowisku czytamy:

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” odrzuca ogłoszony przez ministra edukacji narodowej poziom i harmonogram wdrożenia wzrostu wynagrodzeń nauczycieli.

Domagamy się przeznaczenia przez rząd RP środków finansowych na zagwarantowanie nauczycielom wynagrodzenia na poziomie odzwierciedlającym wysiłek związany z wdrożeniem reformy oraz oczekiwanym przez społeczeństwo podniesieniem jakości nauczania i wychowania.

Fundamentalne znaczenie edukacji dla rozwoju i dobrobytu spo-

Działalność Regionalnego Komitetu Strajkowego – struktura

Działalność Regionalnego Komitetu Strajkowego nie jest do tej pory powszechnie znana. Ludzie RKS-u byli świetnie zakonspirowani. Spotkanie w Klubie Muzyki i Literatury 31 sierpnia br. czołowych działaczy RKS miało stać się przyczynkiem właśnie do ukazania tych działań i tych ludzi, którzy po 1989 roku nie obnosili się publicznie ze swoimi zasługami.



Prowadzący spotkanie Janusz Wolniak wraz z Przewodniczącym Regionu Dolny Śląsk Kazimierzem Kimso do udziału w panelu dyskusyjnym zaprosili historycznych przywódców podziemnego RKS-u z lat 1983-1990: Marka Muszyńskiego, Tomasza Wójcika, Jerzego Malinowskiego, Leszka Żołyńki i Kazimierza Cięciwę. Trudno w jednym artykule ukazać złożoność problemów, o których mówiono na blisko 3 godzinny spotkanie. Dlatego na łamach „Dolnośląskiej Solidarności” przedstawimy cykl artykułów odnoszących się do działań RKS w latach 1983-1990.

Wojciech Sawicki, autor książki „Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk XX 1981 – VI 1982”, już we wstępie swojej publikacji napisał: „chwała historyczna podziemia (...) jeśli już była popularyzowana, (...) to zwykle w postaci zbarbaryzowanej, wedle której „Solidarność” podziemna to Lech Wałęsa, ks. Henryk Jankowski, Adam Michnik, Jacek Kuroń, Zbigniew Bujak, a we Wrocławiu – Władysław Frasyniuk, Barbara Labuda i Karol Modzelewski, a poza nimi...praktycznie nikt. Cała reszta zupełnie świadomie została zepchnięta w historyczny niebyt.”

Z całym szacunkiem dla badaczy, zwłaszcza związanych z IPN-em, muszę powiedzieć, że ukazujące się tam książki i artykuły, mają niestety niszowy charakter i bez szerokiego upowszechnienia wiedzy historycznej nie ma co mówić o dotarciu do masowego odbiorcy,

a tym samym zmiany świadomości ogółu społeczeństwa, a mówiąc wprost – poznania prawdy.

Zacznijmy zatem poznawać naszą najnowszą historię Polski posiłkując się przede wszystkim wiedzą i pamięcią, tych którzy nadal żyją i dobrze pamiętają tamte czasy, a nie tylko dokumentami. Działacze RKS-u wielokrotnie podkreślali, że po druzgocących dla podziemia wypadkach Frasyniuka, Bednarza i Pinióra, wyciągnęli stosowne wnioski. Przede wszystkim zaczęli zachowywać zasady konspiracji. Niektórzy do czasów wolności znali się tylko z pseudonimów. Mało tego, nawet po 1990 r., postanowili nie ujawniać składu osobowego swojej struktury. Ta ich skromność, na pewno szlachetna, została wykorzystana przez tych którzy gotowi byli sobie przypisać wszystkie zasługi. Zresztą nie chodzi tu o to, by rozstrzygać kto ważniejszy, tylko o prawdę. I tylko prawdę.

Kim byli ludzie tego RKS-u?

Marek Muszyński zaznaczył, że najmniej znany jest okres działania „Solidarności” od kwietnia 1983 czyli aresztowania Józefa Pinióra do jawnej działalności w 1990 roku.

Muszyński był pierwszym przywódcą podziemnym „Solidarności”, nie z mianowania a z wyboru. Kiedy objął swoją funkcję nie ujawnił swojego nazwiska, mimo tego że działał

w ukryciu, przyjmując pseudonim Witold. W tamtym okresie pracował na Politechnice Wrocławskiej i był wiceprzewodniczącym organizacji zakładowej uczelnianej „Solidarności”.

Tomasz Wójcik był przewodniczącym „Solidarności” na Politechnice, mającej w swoich szeregach 5800 członków.

W Zarządzie Regionu działał w tzw. Wszechnicy, ucząc ludzi w innych zakładach elementarnych zasad funkcjonowania w Związku. Na początku stanu wojennego nie został internowany, bo władza okazała litość dla ojca z trójką dzieci i żoną rodzącą w szpitalu czwartego potomka.

Leszek Żołyński do momentu wprowadzenia stanu wojennego był przewodniczącym „Solidarności” w Zakładach Badawczych i Projektowych Miedzi Cuprum. Te zakłady działały na rzecz górnictwa.

Zatrzymany, aresztowany i skazany już na początku stanu wojennego. W 1983 roku poznał Marka Muszyńskiego, który zaproponował mu ponowne wejście do RKS-u.

Jerzy Malinowski reprezentował środowiska wielkich zakładów pracy. Pracował w Fadromie, gdzie

po powstaniu „Solidarności” ludzie wierzyli, że w końcu uda się zbudować uczciwy świat. Zaczęli go w ten sposób tworzyć, odsyłając partyjnych działaczy z rekomendacji na stanowiska pracy. W październiku 1981 roku przeprowadzili w zakładzie referendum podważające legitymację do sprawowania władzy przez gen. Jaruzelskiego, przez sejm i odnoszące się do przewodniej roli PZPR. Był przewodniczącym Rady Zakładowej. Po wybuchu stanu wojennego internowany. W RKS-ie od 1983 do 1990.

Kazimierz Cięciwa zaznaczył, że od 1989 roku to jego pierwsze publiczne spotkanie.

W 1980 roku pracował we Wrocławskich Zakładach Przemysłu Nieorganicznego zwanych Superfosfat. Od początku w „Solidarności”. Po 13 grudnia 1981 roku założył w zakładzie Komitet Oporu Społecznego (KOS), przekształcony w 1983 roku w Tajną Organizację Zakładową. Po wyborze na przewodniczącego MKK Chemików przybrał pseudonim Tytus. Internowany i wielokrotnie aresztowany. Na przełomie 1983/84 roku wstąpił do RKS-u.

JANUSZ WOLNIAK

Struktura RKS-u

Zakłady zostały podzielone na Okręgi:

MKK RKS Zachód, w skład którego wchodziły: Dolmel, Pafawag, Archimedes, Pilmet. Działacze – Stańczak, Marynowski, Andrzejewski, Kutz, Sieradzki.

MKK Stare Miasto – Cuprum, Chemitex, Polifarb, Superfosfat, Mostostal. Ludzie odpowiedzialni: Leszek Żołyński, Kazimierz Cięciwa

MKK Północ Karłowice – PZL Hydral, Polar, Wrozamet, Inco, wyższe uczelnie. Ludzie – Janusz Słowiński, Tadeusz Huskowski, Tomasz Wójcik. MKK Grabiszynok – Elwro, FAT, Hutmen, Fadroma. Ludzie – Jerzy Malinowski, Ryszard Bazela, Józef Saleta.

RKS tworzyli:

Przewodniczący:
Marek Muszyński przewodniczący od wiosny 1983 do 1987,
Eugeniusz Szumiejko przewodniczący od 15 kwietnia 1987 do 1988 r.
Tomasz Wójcik przewodniczący od 13 września 1988 do 1990 roku

Członkowie RKS-u:

Leszek Żołyński
Tadeusz Huskowski
Paweł Stagraczyński
Jerzy Malinowski
Kazimierz Cięciwa
Janusz Słowiński
Marek Falenta
Jerzy Michał Stańczak
Janusz Wierzowiecki
Wiesław Marynowski

Doradcy RKS-u:

Andrzej Wiszniewski
Lech Stefan

Łącznik merytoryczny:

Stefan Czocho

Sekretarz:

Kazimiera Pacholik

Wybrane pisma RKS-u:

Regionalne - Z Dnia na Dzień
Zakładowe - MKK Grabiszynok – Victoria
Elwro – Solidarność Elwro
FAT – Fatamorgana, Solidarność FAT II
Solidarność Hutmenu Fama
MKS Karłowice – Jednością Silni
Polar – Jutrzenka, U Nas
ZNTK – Iskierka
Aspa – Hydraulik
Semafor
Solidarność Cuprum

27. BIEG SOLIDARNOŚCI



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

Udana sobota

Może padać deszcz w czasie koncertu w ramach wROCK for Freedom, może raz na 5 lat spaść wielki deszcz na składających kwiaty pod tablicą na zajezdni związkowców, ale od kilkunastu lat organizatorom Biegu Solidarności – Dolnośląskiemu Stowarzyszeniu Kultury Zdrowotnej i Sportu udaje się jakimś cudem załatwić w drugą sobotę września wymarzoną pogodę do biegania i zabawy w rodzinnym gronie.

Nie inaczej było i 9 września. Już od 7 rano trwały w okolicy hotelu Wodnik gorączkowe przygotowania do rozpoczęcia Biegu Solidarności. Pod ustawione dzień wcześniej namioty i banery reklamowe donoszono ławki dla zawodników i kibiców. Szatnie i polowa łazienka czekały na amatorów biegania.

Wprawdzie Bieg Główny ruszał po południu, ale – jak co roku – wcześniej na krótszą trasę wypuszczano młodzików oraz dzieci w wieku przedszkolnym (5-latki). Na



FOT. MARGIN RACZKOWSKI

WYNIKI BIEGU SOLIDARNOŚCI

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	1718	Olijnyk Paweł	Chernihiv UKR	M20/1	15:45
2	2019	Veretskiy Pavlo	Donetsk UKR	M30/1	15:49
3	2205	Kowalski Wojciech	Nadolice Wielkie	M30/2	16:19
4	839	Matner Paweł	Nysa	M20/2	16:38
5	923	Jarecki Damian	Trzebnica	M20/3	17:08
6	2192	Kiliarska Valentyna	Nikolhev UKR	K20/1	17:16
7	149	Buszewski Benjamin	Wrocław	M40/1	17:17
8	931	Wielgus Arkadiusz	Rosclawice	M16/1	17:23
9	726	Tokarczyk Mariusz	Legnica	M40/2	17:25
10	485	Stępień Marcin	Wrocław	M30/3	17:35
11	877	Bryl Karol	Wrocław	M30/4	17:40
12	1398	Grosicki Wit	Legnica	M16/2	17:44
13	989	Kozłowski Łukasz	Wałbrzych	M20/4	17:59
14	2252	Diatłowa Yulia	UKR	K20/2	18:15
15	631	Jagielski Jerzy	Jawor	M30/5	18:17
16	17	Klonowski Tomasz	Wrocław	M40/3	18:18
17	614	Kulczewski Łukasz	Wrocław	M30/6	18:20
18	640	Krzęzel Krzysztof	Wisznia Mała	M20/5	18:23
19	2193	Zmutko Anna	UKR	K20/3	18:24
20	884	Ficner Anna	Złotoryja	K30/1	18:30

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA KOBIEC

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	2192	Kiliarska Valentyna	Nikolhev UKR	K20/1	17:16
2	2252	Diatłowa Yulia	UKR	K20/2	18:15
3	2193	Zmutko Anna	UKR	K20/3	18:24
4	884	Ficner Anna	Złotoryja	K30/1	18:30
5	442	Biernacka Katarzyna	Syców	K20/4	19:17
6	6	Piskorowska Danuta	Wrocław	K30/2	20:01
7	940	Szarzyńska Paulina	Świebodzice	K30/3	20:05
8	1318	Zinczenko Zuzanna	Wrocław	K16/1	20:09
9	517	Więcek Anna	Wrocław	K30/4	20:09
10	265	Rozumkiewicz Sonia	Świdnica	K20/5	20:12

MEMORIAŁ A. KAŃSKIEGO – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko i Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	485	Stępień Marcin	Wrocław	M30/3	17:35
2	631	Jagielski Jerzy	Jawor	M30/5	18:17
3	991	Salamonowicz Jan	Zgorzelec	M50/6	20:34
4	801	Cirocki Paweł	Wrocław	M40/14	21:14
5	933	Shchensna- Radzikovska Halyna	Świdnica	K30/5	21:16
6	181	Bielawski Jan	Ścinawa	M50/8	21:20
7	1022	Pakosz Irena		K50/1	21:53
8	328	Prawelski Andrzej	Zgorzelec	M40/23	22:25
9	124	Martowicz Tomasz	Wrocław	M30/40	22:32
10	220	Zalecki Henryk	Sobótka	M70/1	22:49
11	283	Twardowski Krzysztof	Wrocław	M40/26	22:49
12	111	Mról Ludwik	Wrocław	M30/47	23:15
13	522	Jasiecki Narcyz	Świdnica Śl.	M70/3	23:51
14	756	Bilińska Ewa	Niedoradz	K50/2	24:12
15	786	Borowski Kamil	Wrocław	M30/59	24:16
16	136	Cymanek Andrzej	Wrocław	M50/19	24:17
17	573	Tom Andrzej	Wrocław	M60/7	24:20
18	213	Pawlik Andrzej	Wrocław	M60/8	24:24
19	102	Pytel Andrzej	Wrocław	M50/21	24:30
20	539	Hernik Robert	Wrocław	M40/50	24:34

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA W KATEGORIACH WIEKOWYCH

KATEGORIA M-12

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzc.	Czas
1	75	Węgrowski Krystian	Wrocław	52	20:10
2	269	Piotrowski Jakub	Wrocław	73	21:03
3	145	Górecki Piotr	Wrocław	75	21:05
4	700	Polak Bartosz	Żelazno	106	22:09
5	568	Księżuk Igor	Wrocław	183	24:10
6	818	Raszka Mateusz	Milicz	218	24:51
7	937	Gil Michał	Wrocław	229	25:17
8	123	Martowski Dominik	Wrocław	235	25:25
9	192	Ważny Artur	Wrocław	255	25:48
10	740	Kraszewski Krzysztof	Wrocław	289	26:58

KATEGORIA M-16

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzc.	Czas
1	931	Wielgus Arkadiusz	Rosclawice	7	17:23
2	1398	Grosicki Wit	Legnica	11	17:44
3	195	Michalski Dominik	Wrocław	18	18:46
4	491	Wielgus Marcin	Rośclawice	20	18:51
5	380	Lewandowski Kuba	Wrocław	23	18:56
6	515	Krzęzel Kuba	Wrocław	24	18:57
7	40	Puterko Maciej	Wrocław	29	19:17
8	701	Polak Sebastian	Żelazno	74	21:04
9	697	Kosterkiewicz Jakub	Wrocław	103	21:58
10	240	Nowicki Marcin	Dobrzykowice	123	22:39

KATEGORIA M-20

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. męzc.	Czas
1	1718	Olijnyk Paweł	Chernihiv UKR	1	15:45
2	839	Matner Paweł	Nysa	4	16:38
3	923	Jarecki Damian	Trzebnica	5	17:08
4	989	Kozłowski Łukasz	Wałbrzych	12	17:59
5	640	Krzęzel Krzysztof	Wisznia Mała	16	18:23
6	760	Kendra Pavlo	Wrocław	19	18:47
7	954	Kazula Jakub	Piotrków	26	19:06
8	586	Rojkowski Łukasz	Żerniki Wrocławskie	27	19:09
9	475	Cheba Ariel	Bojanowo	31	19:23
10	341	Kalus Jacek	Wałbrzych	34	19:25



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

zdjęciach zawody najmłodszych sportowców wyglądają bardzo mało widowiskowo, ale tylko sami organizatorzy wiedzą, ile wysiłku i cierpliwości wymaga ustawienie na starcie milusińskich i wytłumaczenie im, że nie trzeba od razu biec sprintem, tylko umiejętnie rozłożyć siły. Ważne jest też sprawdzenie obuwia, aby rozwiązana sznurówka nie okazała się później przyczyną kraksy. Trzeba też szczerze powiedzieć, że nie wszyscy rodzice traktują bieganie jako zabawę. Bywali tacy, którzy swoją aktywnością przeszkadzali



FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

dzieciom i organizatorom, ale to już niestety tradycja. Pozostaje apelować o dystans i rozsądek do

czegoś, co może stać się początkiem pięknej przygody młodego człowieka ze sportem. Szkoda



FOT. SZCZEPAN KOWALIK



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

KATEGORIA M-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	2019	Veretskyi Pavlo	Donetsk UKR	2	15:49
2	2205	Kowalski Wojciech	Nadolice Wielkie	3	16:19
3	485	Stępień Marcin	Wrocław	9	17:35
4	877	Bryl Karol	Wrocław	10	17:40
5	631	Jagielski Jerzy	Jawor	13	18:17
6	614	Kulczewski Łukasz	Wrocław	15	18:20
7	948	Wejman Piotr	Wrocław	17	18:36
8	946	Cabaj Damian	Świdnica	25	19:03
9	799	Komorowski Karol	Trzebnica	30	19:18
10	511	Cimicki Jacek	Wrocław	32	19:24

KATEGORIA M-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	149	Buszewski Benjamin	Wrocław	6	17:17
2	726	Tokarczyk Mariusz	Legnica	8	17:25
3	17	Klonowski Tomasz	Wrocław	14	18:18
4	60	Posłuszny Mariusz	Głogów	21	18:53
5	964	Bill Mariusz	Jordanów Śląski	22	18:54
6	518	Radecki Jakub	Wrocław	33	19:24
7	122	Martowski Maciej	Wrocław	41	19:54
8	892	Kalinowski Jarosław	Wrocław	57	20:24
9	325	Paszowski Tomasz	Domanice	60	20:28
10	895	Golebiewski Jacek	Świdnica	65	20:35

KATEGORIA M-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	214	Kobajło Ryszard		28	19:13
2	921	Leśnicki Marek	Stanowice	37	19:37
3	479	Gręko Sławko	Wrocław	38	19:38
4	1451	Wilk Czesław		44	19:58
5	794	Świtoń Marian	Bukownica	54	20:20
6	991	Salamonowicz Jan	Zgorzelec	64	20:34
7	674	Tomczak Henryk	Wrocław	69	20:44
8	181	Bielawski Jan	Ścinawa	85	21:20
9	260	Wiącek Marek	Wrocław	93	21:43
10	896	Stypuła Marian	Świdnica	118	22:33

KATEGORIA M-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	414	Brandenburg Józef	Dopiewo	35	19:27
2	425	Marcinkiewicz Tadeusz	Wrocław	92	21:39
3	487	Kiciński Roman	Perkowo	104	22:04
4	266	Kaczmarek Marek	Wrocław	108	22:14
5	914	Lubaski Zygmunt	Świdnica	125	22:47
6	1427	Przech Władysław	Nadolice Wielkie	185	24:13
7	573	Tom Andrzej	Wrocław	195	24:20
8	213	Pawlik Andrzej	Wrocław	197	24:24
9	767	Łabuz Marek	Wrocław	225	25:06
10	803	Fabjański Augustyn	Wrocław	250	25:41

KATEGORIA M-70

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężczyzn	Czas
1	220	Załęski Henryk	Sobótka	126	22:49
2	43	Chojnacki Ryszard	Wrocław	159	23:37
3	522	Jasiecki Narcyz	Świdnica Śl	169	23:51
4	878	Gręda Józef	Syców	213	24:44
5	679	Pałczak Józef	Wrocław	221	24:56
6	694	Szcześniak Józef	Kobierzyce	294	27:13
7	755	Przybylski Czesław	Pszemno	298	27:21
8	432	Dubij Leon	Wrocław	341	28:53
9	154	Wanat Wacław	Wrocław	371	29:39
10	28	Michowski Marian	Wrocław	388	30:27

KATEGORIA K-12

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	619	Ziolo Małgorzata	Smolec	72	27:20
2	736	Koba Zuzanna	Wrocław	75	27:24
3	889	Stasieńko Jagoda	Wrocław	94	28:22
4	1275	Buszewska Zuzanna	Wrocław	101	28:39
5	930	Pietrzyk Sandra	Wrocław	128	29:48
6	590	Kluczyńska Emilia	Kielców	134	30:00
7	936	Pietruszka Julia	Wrocław	152	30:39
8	91	Mordalska Weronika	Wrocław	157	31:02
9	804	Ochalik Dominika	Wrocław	161	31:12
10	323	Anaszewska Weronika	Wrocław	191	32:39

KATEGORIA K-16

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	1318	Zinczenko Zuzanna		8	20:09
2	719	Ryng Wiktoria	Oleśnica	14	21:35
3	848	Skrzypińska Olga	Mokronos Dolny	20	22:45
4	807	Delimat Cytia	Wrocław	28	23:32
5	854	Wilisowska Julia	Wrocław	29	23:32
6	188	Ploch Weronika	Wrocław	33	24:10
7	1406	Łabuda Oliwia	Kędzierzyn Koźle	38	24:36
8	524	Kaczyńska Zofia	Zakrzyżce	87	28:13
9	951	Kapała Patrycja	Wrocław	103	28:56
10	741	Kraszewska Barbara	Wrocław	173	31:58

KATEGORIA K-20

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	2192	Kiliarska Valentyna	Nikolhev UKR	1	17:16
2	2252	Diatłowa Yulia	UKR	2	18:15
3	2193	Zmutko Anna	UKR	3	18:24
4	442	Biermacka Katarzyna	Syców	5	19:17
5	265	Rozumkiewicz Sonia	Świdnica	10	20:12
6	275	Romanowska Justyna	Katy Wrocławskie	11	20:40
7	267	Adamska Joanna	Wrocław	12	21:12
8	209	Isaieva Alona	Wrocław	16	22:14
9	727	Minorczyk Karina	Skokowa	17	22:14
10	106	Holubowicz Anita	Wrocław	22	22:55

KATEGORIA K-30

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	884	Ficner Anna	Złotoryja	4	18:30
2	6	Piskorowska Danuta	Wrocław	6	20:01
3	940	Szarzyńska Paulina	Świebodzice	7	20:05
4	517	Wiącek Anna	Wrocław	9	20:09



marnować taką okazję przez wygórowane ambicje.

O 9:30 wyruszyli pierwsi młodzi biegacze. Co kwadrans starterzy wystrzałem z pistoletu uruchamiali kilkudziesięciuosobowe zastępy naszych młodych talentów. Z pistoletu strzelał m.in. przewodniczący zakładowej „Solidarności” w Hamilton Sundstrand Marek Kaleta, który przeżywał emocje związane ze startem swojego wnuka Mateusza. Była też dyrektor Biegu Solidarności Danuta Utrata. Na starcie pojawili się przedstawiciele sponsorów m.in. Zdzisław Sommerfeld z Hotelu Piotr czy Magdalena Szymczuk wice-





FOT. MARCIN RACZKOWSKI

prezes zarządu Tauron Obsługa Klienta.

Na XXVII Biegu Solidarności nie mogło zabraknąć już stałej bywalczyni tej imprezy, prawdziwej mistrzyni sportu.

– Czy wiecie, kto wam będzie dawać sygnał do startu? – pytał 10-latkę Rafał Tomczak, prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu. – Nieee – odpowiedziały chórem dziewczynki. – Z pistoletu wystrzeliła mistrzyni olimpijska w strzelectwie Renata Mauer-Różańska – poinformował dzieci Rafał Tomczak.

Mistrzyni olimpijska, a obecnie radna miasta Wrocławia, dodała, że sama też bardzo lubi biegać. Wymienione wyżej osoby oprócz funkcji startera wystąpiły w jeszcze jednej, miłej roli - wręczały nagrody od hojnych sponsorów. Sportowe plecaki, słodycze oraz medal, który dostawał każdy, kto ukończył bieg. A z tym było różnie. Dla większości dystans 1000 m nie stanowił problemu, ale południowe słońce i wysiłek wyciskały łzy zwłaszcza



Piotr Janelli (firma Pro Sympatyk) gratuluje zwycięzcy

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Puchar wręcza Magdalena Szymczuk - wiceprezes zarządu Tauron Obsługa Klienta

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK



Zdzisław Sommerfeld, właściciel Hotelu Piotr w Bogusławie-Gorcach wśród zwycięzców klasyfikacji szkół. Wygrała Szkoła Podstawowa nr 17 we Wrocławiu

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. SŁAWOMIR KOWALIK



W klasyfikacji przedszkoli wygrało Przedszkole nr 50 „Mały Kolejarz” z Wrocławia

FOT. SŁAWOMIR KOWALIK

5	933	Shchensna-Radzikowska Halyna	Świdnica	13	21:16
6	681	Krzaczowska Iwona	Wrocław	23	23:05
7	935	Siennica Joanna	Świdnica	24	23:12
8	792	Hnatiuk Ann	Olawa	26	23:23
9	535	Komorowska Kamila	Wrocław	32	24:01
10	87	Dąbrowska Sandra	Wrocław	36	24:22

KATEGORIA K-40

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	656	Pancylejko Beata	Opole	18	22:25
2	9	Czaja Małgorzata	Wrocław	19	22:30
3	894	Gołębiwska Sylwia	Świdnica	21	22:53
4	312	Bąkowska Ewa	Szczepanów	37	24:36
5	466	Strauchold Anna	Kamieniec	40	24:42
6	226	Stach Joanna	Wrocław	41	24:45
7	684	Pawlikowska Anna	Wrocław	42	24:53
8	747	Kucharska Beata	Oborniki Śląskie	45	25:21
9	155	Jastrzębska Agnieszka	Wrocław	52	25:56
10	212	Zablocka Dorota	Wrocław	53	25:56

KATEGORIA K-50

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	1022	Pakosz Irena	Niedoradz	15	21:53
2	756	Bilińska Ewa	Niedoradz	34	24:12
3	572	Musielak Krystyna	Żmigród	43	24:57
4	23	Frydecka Elżbieta	Źródła	76	27:26
5	528	Drużyłowska Ewa	Wrocław	78	27:39
6	499	Twardowska Mariola	Międzyzlesie	82	27:55
7	302	Lewandowska Ewa	Kluczbork	89	28:16
8	1974	Obremska Marta	Wrocław	112	29:24
9	412	Krześniak Jadwiga	Nowa Ruda	127	29:47
10	482	Engel-Abulewicz Elżbieta	Wrocław	169	31:42

KATEGORIA K-60

M-ce	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kobiet	Czas
1	280	Sroka Janina	Wrocław	49	25:45
2	231	Koszykowska Elżbieta	Oborniki Śląskie	62	26:39
3	768	Łabuz Ewa	Wrocław	108	29:13
4	394	Sikorska Irena	Wrocław	118	29:34
5	628	Leszczyńska Bożena	Niemodlin	136	30:07
6	773	Bijak Dorota	Wrocław	181	32:07
7	415	Strojwas Anna	Wrocław	186	32:27
8	234	Kasierska Ewa Katarzyna	Poznań	193	32:57
9	1749	Chrapkiewicz Hanna	Wrocław	217	34:35
10	32	Tubicz Anna	Wrocław	261	41:12

BIEG MŁODZIKÓW

KATEGORIA DZ-12 (ROZNIK 2005)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1283	Jasiczek Salomea	Mks Parasol	3:50
2	1868	Buk Matylda	Szkoła Podstawowa Nr 76	3:50
3	1508	Czerniak Zuzanna	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	3:58
4	1548	Sompel Małgorzata	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:10
5	1519	Jarzębowska Julia	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:11
6	1875	Cichosz Maria	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:12
7	2140	Nowotny Zuzanna	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:15
8	2028	Zinczenko Oliwia	Szkoła Podstawowa Nr 99	4:20
9	1520	Kaleta Zofia	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:22
10	1921	Musiak Julia	Szkoła Podstawowa Nr 76 05	4:23

KATEGORIA DZ-11 (ROZNIK 2006)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1354	Owczarzak Helena	Wrocław	4:04
2	2198	Święgot Julia	Bystrzyca Gmina Olawa	4:05
3	2153	Pudło Nela	Szkoła Podstawowa Nr 2	4:08
4	1025	Piskorowska Dagmara	Wrocław	4:08
5	1934	Reda Nikola	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:12
6	1893	Kaczmarczyk Aleksandra	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:15
7	2081	Tryba Martyna	Szkoła Podstawowa w Długolece	4:15
8	1892	Kabzińska Maria	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:17
9	1940	Słomka Milena	Podstawowa Nr 76 06	4:19
10	2197	Skorupa Emilia	Bystrzyca Gmina Olawa	4:19

KATEGORIA DZ-10 (ROZNIK 2007)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1068	Pajęcka Lena	Domasław	3:44
2	1273	Gil Natalia	Wrocław	4:11
3	1521	Karsznia Dominika	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:14
4	1231	Skulimowska Katarzyna	Wrocław	4:20
5	1688	Kraszewska Olga	Szkoła Podstawowa 91	4:21
6	2194	Liebethal Julia	Bystrzyca Gmina Olawa	4:22
7	1884	Głowiak Michalina	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:23
8	1145	Danielewska Hanna	Sieradz	4:28
9	1862	Adamczyk Nadia	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:30
10	2087	Zduńczuk Kamila	Szkoła Podstawowa W Długolece	4:31

KATEGORIA DZ-9 (ROZNIK 2008)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1266	Miksiewicz Martyna	Wrocław	4:29
2	1118	Pezda Magdalena	Szkoła Podstawowa Nr 3	4:36
3	1254	Kosterkiewicz Hanna	Wrocław	4:37
4	1047	Belicak Weronika	Długoleka	4:37
5	1633	Remjan Agata	Szermiercza Sportowa Szkoła Podst. Nr 85	4:49
6	1325	Pawlicka Antonina	Wrocław	4:52
7	1316	Plochaz Hanna		4:53
8	1687	Kosendiak Hanna	Szkoła Podstawowa 91	4:54
9	2158	Rygiel Agata	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:59
10	1789	Knopek Jagoda	Szkoła Podstawowa Nr 17	5:03

KATEGORIA DZ-8 (ROZNIK 2009)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1323	Milek Aleksandra	Smolec	4:34
2	1198	Kazalo Paulina	Leszno	4:37
3	2163	Skóra Zuzia	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:44
4	1246	Dzujag Martyna	Dąbrowa	4:48
5	1736	Truszkowska Anna	Szkoła Podstawowa 91	4:50
6	1833	Ściupider Natalia	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:52
7	1234	Stępień Maja	Szkoła Podstawowa Nr 40	4:54

8	2170	Stępień Hanna	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:54
9	1827	Stokłosa Marika	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:56
10	1206	Romanow Amelia	Radwanice	4:56

KATEGORIA DZ-7 (ROCZNIK 2010)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1180	Surmiak Marta	Wrocław	4:46
2	2109	Głowacka Agata	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:49
3	1139	Paszowska Pola	Szkoła Podstawowa Nr 34	4:55
4	1134	Kluczka Dominika	Wrocław	5:06
5	1042	Bób Aleksandra	Wrocław	5:18
6	1131	Trytek Kalina	Siedlęcin	5:26
7	1159	Tyburcy Zofia	Wrocław	5:28
8	1160	Tyburcy Maria	Wrocław	5:28
9	1194	Bargielska Blanka	Wrocław	5:32
10	1502	Blawat Natalia	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	5:32

KATEGORIA CH-12 (ROCZNIK 2005)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1203	Jaworski Oliwier	Wrocław	3:30
2	2166	Sokolowski Wiktor	Szkoła Podstawowa Nr 25	3:39
3	1790	Kołodziejki Marcel	Szkoła Podstawowa Nr 17	3:50
4	2110	Głowacki Mateusz	Szkoła Podstawowa Nr 25	3:51
5	1513	Godzik Bartosz	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	3:52
6	1067	Wojciechowski Kuba	Wysoka	3:56
7	1525	Kozyra Dominik	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	3:58
8	1780	Jankowski Adrian	Szkoła Podstawowa Nr 17	3:59
9	1927	Pawłowicz Iwo	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:00
10	2074	Sabała Maksymilian	Szkoła Podstawowa w Długoleści	4:01

KATEGORIA CH-11 (ROCZNIK 2006)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2053	FLOREK Szymon	Szkoła Podstawowa w Długoleści	3:55
2	1177	SURMIK Cezary	Wrocław	3:57
3	1249	PANCYLEJKO Adam	Opole	3:59
4	1774	GRACZYK Dawid	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:02
5	1216	BAJ Maciej	Smolec	4:04
6	1804	MARGOLT Miłosz	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:05
7	1964	CWYNAR Oskar	Podstawowa Nr 99	4:08
8	1731	SULA Karol	Szkoła Podstawowa 91	4:09
9	1561	WÓJTOWICZ Szymon	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:16
10	1549	STANKIEWICZ Filip	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:19

KATEGORIA CH-10 (ROCZNIK 2007)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1199	Wrzesiński Mikołaj	Wrocław	3:51
2	1544	Pyzik Szymon	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	3:51
3	2025	Wiatrowski Kazimierz	Szkoła Podstawowa Nr 99	4:02
4	1917	Matysiak Szymon	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:05
5	1219	Kaczyński Franciszek	Zakrzycze	4:05
6	1073	Buszewski Eryk	Wrocław	4:08
7	1209	Kołat Michał	Szkoła Podstawowa Nr 45	4:11
8	1064	Szachewicz Adam	Wrocław	4:11
9	1163	Nęcki Jędrzej	Wrocław	4:13
10	1248	Koziol Michał	Wrocław	4:15

KATEGORIA CH-9 (ROCZNIK 2008)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1211	Chryplewicz Łukasz	Wrocław	4:07
2	1581	Forsztęga Wiktor	Szermiercza Sportowa Szkoła Podst. Nr 85	4:11
3	1701	Malarz Dawid	Szkoła Podstawowa 91	4:14
4	1723	Reinhard Jan	Szkoła Podstawowa 91	4:14
5	1735	Szpatiuł Kacper	Szkoła Podstawowa 91	4:15
6	1220	Szopa Rafał	Zakrzycze	4:16
7	1930	Piotrowicz Iwo	Szkoła Podstawowa Nr 76	4:16
8	1055	Łazarowicz Kacper	Jawor	4:20
9	1182	Kozyra Mateusz	Wrocław	4:22
10	1191	Radzikowski Szymon	Wrocław	4:25

KATEGORIA CH-8 (ROCZNIK 2009)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1746	Zawadzki Jan	Szkoła Podstawowa 9	4:09
2	76	Czarkowski Ignacy	Wrocław	4:15
3	1578	Dorosz Wiktor	Szermiercza Sportowa Szkoła Podst. Nr 85	4:30
4	1697	Łojczuk Mateusz	Szkoła Podstawowa 91	4:32
5	1070	Martyniszyn Antoni	Szkoła Podstawowa 91	4:33
6	1537	Maziarski Piotr	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:33
7	2178	Tarnawski Brunon	Szkoła Podstawowa Nr 25	4:34
8	1817	Podgórski Ksawery	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:34
9	1072	Pabijańczyk Adam	Wrocław	4:43
10	1210	Kołat Jeremi	Szkoła Podstawowa Nr 45	4:45

KATEGORIA CH-7 (ROCZNIK 2010)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1063	Budnik Paweł	Zespół Szkół Nr 20	4:20
2	1142	Softys Tymoteusz	Wrocław	4:28
3	1522	Karsznia Michał	Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 46	4:32
4	1221	Królikowski Michał	Wrocław	4:39
5	1840	Wachowski Rafał	Szkoła Podstawowa Nr 17	4:48
6	1183	Kubczak Daniel	Wrocław	4:55
7	2188	Jana Igor	Bystrzyca Gmina Olawa	4:57
8	1053	Martian Kostek	Wrocław	4:57
9	1317	Plocharz Antoni	Wrocław	4:58
10	1339	Stanisz Jakub	Wrocław	5:04

BIEG DZIECI

KATEGORIA DZ-6 (ROCZNIK 2011)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2210	Hasiak Magdalena	Przedszkole Nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	4:00
2	2245	Kubczak Lucja	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	4:12
3	1370	Fiala Anna	Przedszkole Nr 50 Mały Kolejjarz	4:15
4	1392	Piątek Natalia	Przedszkole Nr 50 Mały Kolejjarz	4:23
5	2272	Tomal Oliwia	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	4:24
6	1424	Furgala Lena	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:28
7	1031	Pisarczyk Natalia	Wrocław	4:33
8	2242	Jankowska Emilia	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	4:39
9	1428	Jankowska Zuzanna	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:39
10	1418	Bondasenko Ania	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:40



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. JANUSZ WOLNIK

tym, którzy zamykali stawkę. Z pomocą przychodzili organizatorzy, m.in. Agata Kamińska, która jadąc za ostatnimi zawodnikami na rowerze, dodawała im otuchy. Nie obyło się bez wywrotek i zbitych kolan, ale szybko interweniowali ratownicy medyczni siedzący w pogotowiu w ambulansach na poboczu trasy biegu. Po zawodach najmłodszy mogli bawić się, zającąc lody i podziwiać wraz z rodzicami turniej siatkówki plażowej.

Im bliżej godziny 16, tym więcej osób zapełniało teren wokół hotelu Wodnik. Zapisy internetowe skończyły się już na tydzień przed biegiem. W ponad 5-kilometrową trasę wyruszyło niemal 800 zawodników. Rekordu frekwencyjnego zatem nie było, ale liczba startujących i tak imponuje. Wagę Biegu Solidarności docenili organizatorzy rozgrywanego



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Paweł Olijnyk biegł od początku na czele stawki



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Wśród pań wygrała Walentyna Kiliarska

dzień później Maratonu Wrocław. Obok przewodniczącego Regionu Domy Śląsk NSZZ „Solidarność” na starcie pojawił się dyrektor tej największej imprezy biegowej na Dolnym Śląsku – Wojciech Gęstwa.

Biegacze wystartowali i już na czele od startu prowadzili bieg dwaj zawodnicy z Ukrainy. To oni pomiędzy sobą rywalizowali o pierwszeństwo. Ostatecznie wygrał Paweł Olijnyk przed Pawłem Werekim. Najlepszy z Polaków

Wojciech Kowalski finiszował na trzecim miejscu. Wśród związkowców bezkonkurencyjny po raz trzeci z rzędu okazał się Marcin Stępień z OZ NSZZ „Solidarność” Pepco Wrocław. – Lubię biegać i stratowałem już w tym roku w kilku innych imprezach, np. w Biegu Niezlomnych w Sobótce. Cieszę się, że i tym razem udało mi się dobrze pobiec – mówił zwycięzca memoriału Andrzeja Kańskiego.

Także wśród pań bezkonkurencyjna okazała się zawodniczka z Ukrainy Walentyna Kiliarska.

Warto zaznaczyć, że w biegu zaprezentowali się licznie członkowie organizacji związkowych z naszego Regionu. Zwracali na siebie uwagę zawodnicy z „Solidarności” w Polar-Whirlpool, którzy w zwartej grupie i w jednakowych strojach stawili się na Biegu. – Nie wiem, jaka pogoda jest lepsza, czy słońce czy deszcz – to indywidualna sprawa każdego zawodnika – mówił Krzysztof Zadrozny, który co roku bierze udział w Biegu.

Wyczerpani zawodnicy mogli skorzystać z profesjonalnego masażu, który wykonywali pracownicy firmy zajmującej się rehabilitacją (jeden ze sponsorów). Także kibice mający problemy z kręgosłupem mogli zasięgnąć ich profesjonalnej porady. Jak co roku obecna była firma Ekosystem – promująca zdrowy i przyjazny dla środowiska styl życia. W namiocie zajmowanym przez Instytut Pamięi Narodowej dzieci można nabyć m.in. kolejkę, grę planszową, która łączy w jesienne wieczory pokolenia, a starszych skłania do wspomnień i opowieści o epoce, na szczęście już minionej, gdy po różne towary trzeba było stać w wielogodzinnych kolejkach.

W tym dniu jednak lodówkę, zmywarkę czy piekarnik można było dostać od ręki za darmo – wystarczyło tylko wygrać Bieg lub wziąć w nim udział i wylosować wspomniane produkty z branży AGD. Losowanie prowadził, jak co roku, niezmordowany Radosław Mechliński. Wybierał do pomocy stojące z rodzicami dzieci, które na oczach kibiców i biegaczy na chybił trafił wyciągały ze szklanej urny numer startowy jednego z zawodników. Szczęśliwy posiadacz numeru zgłaszał się do prowadzącego losowanie i mógł się cieszyć udanym startem w Biegu, nawet jeśli zajął dalsze miejsce. Za to laureaci biegu i zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych i związkowych odbierali nagrody i gratulacje, stojąc na podium z akompaniamentem fanfar odtwarzanych przez etatowych DJ-ów: Wujó i Christo. Kazimierz Kimso, Małgorzata Calińska-Mayer, Grzegorz Makul i wielu innych działaczy Regionu wręczało wraz ze sponsorami nagrody zawodnikom. W sesji południowej brał w tym udział reprezentujący



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Najlepsi wśród związkowców

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Kazimierz Kimso z biegaczkami startującymi w kategorii związkowej

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Urząd Miasta Jacek Sutryk, a po południu zwycięzcom gratulował m.in. senator Jarosław Obremski. Czy ci dwaj panowie za rok zmierzają się w wyścigu o fotel prezydenta Wrocławia? Trzeba jeszcze poczekać z odpowiedzią na to pytanie.

Wieczorem pozostało już tylko tańczyć nad malowniczą o zmierzchu Odrą. Kilka tysięcy osób, które przewinęło się tego dnia na terenie miejsca rozgrywania Biegu Solidarności, z pewnością zaliczyło tę sobotę do udanej.

MR

KATEGORIA DZ-5 (ROCZNIK 2012)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	1088	Papiór Marta	Wrocław	4:37
2	1140	Paszowska Nadia	Przedszkole Nr 29	4:44
3	1476	Bartosik Liwia	Przedszkole Nr 9	5:13
4	2234	Dziedzic Anna	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	5:20
5	2265	Stach Aleksandra	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	5:20
6	2279	Żywicka Milena	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	5:21
7	2206	Gabrys Nina	Przedszkole Nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	5:24
8	1434	Krasucka Julia	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	5:30
9	1381	Lewczuk Anastazja	Przedszkole Nr 50 Mały Kolejjarz	5:33
10	1281	Kraszewska Lucja	Przedszkole Nr 54	5:33

KATEGORIA CH-6 (ROCZNIK 2011)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	1091	Kozłowski Michał	Wrocław	3:47
2	2259	Pacak Szymon	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	3:50
3	2195	Liebenthal Maks	Ulks Młodzik Bystrzyca Gmina Olawa	3:50
4	1443	Maj Kuba	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	3:50
5	1444	Martowicz Adrian	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	3:54
6	2201	Arabadzis Nikos	Przedszkole Nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	3:55
7	2209	Grzymalkiewicz Mateusz	Przedszkole Nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	4:03
8	1369	Durał Kacper	Przedszkole Nr 50 Mały Kolejjarz	4:06
9	1442	Lorek Adam	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:12
10	2227	Alczyk Julian	Przedszkole Nr 22 Muchoborek	4:17

KATEGORIA CH-5 (ROCZNIK 2012)

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	1467	Świątkowski Kacper	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:25
2	1498	Wołoszczakiewicz Filip	Przedszkole Nr 9	4:32
3	1425	Góralski Tymek	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka	4:40
4	1343	Kozielec Leon	Bielany Wrocławskie	4:41
5	1347	Moszakowski Dorian	Wrocław	4:54
6	1446	Maziak Adam	Przedszkole Nr 56 Niezapominajka 12	5:00
7	971	Nadziak Filip	Żórawina	5:05
8	1491	Milczanowski Wiktor	Przedszkole Nr 9	5:06
9	2218	Stonina Marcel	Przedszkole Nr 87 Wrocławskie Dzieciaki	5:06
10	1494	Sowa Jan	Przedszkole Nr 9 We Wrocławiu	5:07

Komplet wyników Biegu na www.bieg.solidarnosc.wroc.pl



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Zwycięzcom turnieju siatkówki plażowej puchar wręcza prezes DSKZIS NSZZ „S” Rafał Tomczak

PATRONAT HONOROWY

Metropolita Wrocławski
abp Józef Kupny

Wojewoda Dolnośląski
Paweł Hreniak

Marszałek Woj. Dolnośląskiego
Cezary Przybylski

Prezydent Wrocławia
Rafał Dutkiewicz

PARTNERZY BIEGU



Urząd Marszałkowski
Województwa Dolnośląskiego



POLSKI HOLDING
NIERUCHOMOŚCI S.A.



SPONSORZY BIEGU



PATRONAT MEDIALNY



Radosław Mechliński



Piotr Pietraszak



Danuta Utrata - dyrektor Biegu



DJ Wujo



POLITYCZNE

Rząd podniósł płacę minimalną

Na swoim wrześniowym posiedzeniu rząd zdecydował o podniesieniu płacy minimalnej w 2018 r. do poziomu 2100 zł na umowie o pracę i 13,70 zł brutto za godzinę na umowie-zlecenie. To mniej niż postuluje „Solidarność”. W ocenie związkowych ekspertów minimalne wynagrodzenie za pracę powinno wzrosnąć co najmniej do 2160 zł.

Obecnie minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 2 tys. zł brutto, czyli „na rękę” 1459 zł. Mimo systematycznego wzrostu płacy minimalna w naszym kraju wciąż jest niższa, niż w większości państw tzw. starej Unii. Według danych Eurostatu (Europejskiego Urzędu Statystycznego), minimalne wynagrodzenie w tym kraju wynosi 1999 euro. Z kolei w Irlandii, Holandii, Belgii, Niemczech i we Francji płaca minimalna albo przekracza 1500 euro, albo zbliża się do tego poziomu. To oznacza, że Polak zatrudniony na minimalnej pensji dostaje mniej niż jedną trzecią tego, co mieszkaniowcy wyżej wymienionych państw. W zestawieniu Eurostatu nasz kraj zajął 14. miejsce na 21 państw Unii Europejskiej wziętych pod uwagę w badaniu. Niższą od Polaków płacę minimalną mają Słowacy, Chorwaci, Czesi, Litwini, Łotysze, Rumuni oraz Bułgarzy.

Wojna zaczęła się od zbrodni w Wieluniu

Rocznicę wybuchu II wojny światowej prezydent RP Andrzej Duda rozpoczął w Wieluniu. Tam o 4:40 niemieckie lotnictwo przeprowadziło zbrodniczy atak bombowy. Zniszczono 70% powierzchni miasta, w tym kościoły i szpital. Zginęło 1200 osób. W mieście nie stacjonowały żadne jednostki wojskowe. Ta zbrodnia wojenna nigdy nie została osądzona. – Atak na Wieluń stał się strasliwym symbolem tamtej wojny i metod, jakie stosowali Niemcy – powiedział prezydent Duda.

Inauguracja roku szkolnego

Tegoroczna dolnośląska inauguracja roku szkolnego odbyła się 4 września w Centrum Edukacyjno-Rewalidacyjnym z Zespołem Szkół Specjalnych w Oławie. Uczestniczyli w niej związkowcy: przewodnicząca MSOiw Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Danuta Utrata, Piotr Majchrzak z Zarządu Regionu, Jolanta Kornel i Danuta Pogubiło z KZ ze Świdnicy. Dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk złożył z tej okazji życzenia dla uczniów, rodziców i pracowników oświaty.

Przygotowania do obchodów 100-lecia niepodległości

W Pałacu Prezydenckim z udziałem m.in. prezydenta Andrzeja Dudy oraz marszałków Sejmu i Senatu: Marka Kuchcińskiego i Stanisława Karczewskiego, odbyło się w poniedziałek inauguracyjne posiedzenie Komitetu Narodowych Obchodów 100. Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Do Komitetu Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej powołany został Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. W jego imieniu postanowienie Prezydenta odebrał Tadeusz Majchrzowski, zastępca przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”.

Radio „Solidarność”

W centrum Historii „Zajeżdźnia” we Wrocławiu 29 sierpnia odbyło się spotkanie twórców podziemnego Radia „Solidarność” RKS-u (Regionalnego Komitetu Strajkowego). Do podzielenia się wspomnieniami dr Łukasz Kamiński zaprosił panelistów a zarazem najważniejszych twórców tego przedsięwzięcia: Tadeusza Jakubowskiego i Tadeusza Kozara. W dyskusji zabrali głos i inni bohaterzy tamtych czasów, wspominając niejednokrotnie tych, którzy już odeszli do wieczności. Siostry Wanke zapowiedziały jeszcze w tym roku ukazanie się publikacji poświęconej zmarłym twórcom podziemnego radia.

KULTURALNE

Mater Verbi dla Kazimierza Kimso

Redakcja Tygodnika Katolickiego „Niedziela” podjęła decyzję o przyznaniu Przewodniczącemu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierzowi Kimso medalu Ma-

ter Verbi. To zaszczytne wyróżnienie wręczane jest zawsze z okazji Dnia Środków Społecznego Przekazu i Pielgrzymki Czytelników, Współpracowników i Pracowników Tygodnika Katolickiego „Niedziela” na Jasną Górę.

Opieka nad grobem

2 września w Ośrodku Pamięć i Przyszłość nastąpiło podpisanie porozumienia pomiędzy panem Marianem Michalczykiem, Regionem Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” i Ośrodkiem Pamięć i Przyszłość. Na mocy tego dokumentu Ośrodek zobowiązał się objąć opieką grób Kazimierza Michalczyka – syna pana Mariana. Kazimierz Michalczyk został postrzelony 31 sierpnia 1982 r. przy ul. Legnickiej przez milicję podczas rozpędzania manifestacji. W wyniku obrażeń zmarł. Pochowany został na Cmentarzu Grabiszyńskim, a na jego grobie co roku podczas obchodów rocznicy Sierpnia dolnośląska „Solidarność” składa wiązanki kwiatów.

Dolnośląski Festiwal Nauki

Już po raz 20. uczelnie naszego regionu i instytucje badawcze otworzą bardzo szeroko swoje laboratoria. Hasło tegorocznej edycji to „Nauka bez granic”. W organizację DFN-u zaangażowanych jest ponad 40 różnych instytucji – szkół wyższych, ośrodków badawczych, muzeów i całe mnóstwo wolontariuszy. Udział we wszystkich wydarzeniach festiwalowych jest bezpłatny. Na niektóre zajęcia obowiązują jednak wcześniejsze zapisy.

Wystawa kostiumów filmowych

Kostiumy filmowe z kolekcji CeTA będą eksponowane w Pawilonie Czterech Kopuł od 17 września 2017 do 30 grudnia 2017. Obejrzymy ok. 120 specjalnie odrestaurowanych kostiumów i wiele rekwizytów, które pochodzą ze zbiorów dawnej Wytwórni Filmów Fabularnych (dzisiejszego Centrum Technologii Audiowizualnych) i zachwycały w filmach największych mistrzów – Andrzeja Wajdy, Wojciecha Jerzego Hasa, Romana Polańskiego, Stanisława Lenartowicza, Sylwestra Chęcińskiego.

Powstanie gabinetu Tadeusza Różewicza

Zakład Narodowy im. Ossolińskich wkrótce rozpocznie remont części pomieszczeń w kamienicy Pod Złotym Słońcem (Rynek 6), w której od ponad roku działa Muzeum Pana Tadeusza. Dodatkowo w muzeum ma powstać gabinet Tadeusza Różewicza. Muzeum działa od kwietnia 2016 r. i cieszy się większym niż oczekiwano zainteresowaniem – w pierwszym roku funkcjonowania odwiedziło je ponad 52 tys. gości. W związku z tym Ossolineum postanowiło zwiększyć funkcjonalność budynku.

Dumni ze swojej historii

Podczas meczu z Legią Warszawa kibice Śląska Wrocław rozwinęli baner z hasłem „Dumni ze swej 70-letniej historii”. Rzeczywiście, kibice Śląska Wrocław i oczywiście zawodnicy, mogli być dumni. Wygrana w sobotę 9 września z Legią 2:1, po dwóch golach Robaka, cieszy nie tylko z trzech punktów, ale przede wszystkim z wysokiego poziomu i stylu, w jakim drużyna wrocławska osiągnęła sukces. Ponad 24 tysiące kibiców, którzy przyszedli na mecz, nie mogło się czuć zawiedzionych. Po meczu długo fetowano zwycięstwo. W kolejnym meczu, tym razem wyjazdowym z Górnikiem Zabrze, Śląsk zremisował 2:2.

Festiwal Teatrów dla Dzieci

Po raz 5 odbędzie się we Wrocławiu Międzynarodowy Festiwal Teatrów dla Dzieci „Dziecinada”, Start imprezy 20 września w Teatrze Lalek, płatne cena 8-10 zł. Natomiast w innych miejscach odbędą się spektakle bezpłatne: DZIECINADA W PLENERZE/ 23.09 | 15:00-18:00/Wędrujące Lalki Pana Pejo/ warsztaty, animacje, teatralne zabawy/ Park Strachociński, ul. Włociańska 250/ wstęp wolny; 24.09 | 15:00-17:00/ DZIECINADA W PLENERZE/ Teatr Lalka w Trasie/ warsztaty, animacje, teatralne zabawy/ Brochów, ul. Koreańska 1A, przy instalacji Fotoplastykon/ wstęp wolny; 22.09 | 18:00/ DZIECINADA W PLENERZE/ MOONSTERS/ Wędrownie Lalki Pana Pejo, Rosja/ Plac Solny/ wstęp wolny.

Opr. jw

Felieton



W tym kraju nie da się żyć

Jedna z bohaterek „Dżumy” Alberta Camusa na pytanie o to, czy o ich tragedii mówią w świecie, odpowiada, że złe wieści z odległych państw są popularne.

Żyjemy w świecie wielkiego postępu cywilizacyjnego, z którym jednocześnie w ślad idą coraz większe katastrofy, o coraz bardziej globalnym charakterze. Do tej pory huragany zmiatające wszystko z powierzchni ziemi były dla nas abstrakcją. Owszem były już przed laty przypadki lokalnych nieszczęść, ale to, co stało się tego lata na Pomorzu, pokazało, jak straszny może być żywioł. Tysiące powalonych drzew, setki zniszczonych domów, trakcji elektrycznych i kilka śmiertelnych ofiar. Wszystko to dzieje się w czasie, kiedy pogodę przepowiada się co do godziny, kiedy monitoruje się nadejście huraganów, burz, powodzi. Ale nawet mając taką wiedzę, człowiek pozostaje bezbronny wobec natury. Czyżby przyroda chciała nam, butnym ludziom XXI wieku powiedzieć, że nie mamy nad nią żadnej władzy. Chyba właśnie tak jest. W telewizji można było zobaczyć rajską wyspę zamieszkałą przez pewnego miliardera. Wicher zniszczył ją doszczętnie. Tyle, że tego człowieka będzie stać na to, aby swój dobytek odbudować. Gorzej z biednymi mieszkańcami Karaibów. Tylko ludzie z innych zakątków świata mogą im pomóc.

Tegoroczny koniec lata był dla świata dramatyczny jeszcze z paru innych względów. Nie tylko przyroda dała nam się we znaki. Z większą mocą dali o sobie znać terroryści. Znowu ofiarami padli przypadkowi, bezbronni ludzie. Nie ma już prawie państwa, gdzie nie daliby o sobie znać. Możemy być dumni z naszego rządu, że ze względu na konsekwentną politykę nieprzyjmowania uchodźców, a organizowania dla nich pomocy w postaci zbiórek pieniężnych i darów, minimalizuje zagrożenie.

Jeszcze bardziej niebezpieczne wieści płyną z Półwyspu Koreańskiego. Największy terrorysta świata Kim Dzong Un raz po raz odpala ładunki jądrowe i grozi ich wystrzeleniem na Amerykę czy teraz Japonię. Już nawet Chiny tolerujące ten reżim zaczynają być niespokojne. Przez lata świat pozwolił urosnąć hydrze, a teraz wszyscy się boją szaleńca.

Nasz wschodni sąsiad też raz po raz destabilizuje sytuację. Wprawdzie na Ukrainie pozornie nieco się uspokoiło, ale zapowiedziane przez Rosjan manewry wojskowe, wbrew temu, co mówili Sowieci, wcale nie miały obronnego charakteru.

W tym kontekście straszenie nas sankcjami unijnymi wydaje się nic nieznaczącą błahostką. To tylko

psucie krwi, świadczące o chorobie tej instytucji i ludziach kierujących tą machiną. Niemcy i Francja mają wyjątkowo nieodpowiedzialnych przywódców i swoje problemy próbują zaszcześcić całej Europie.

Unijni urzędnicy, a wśród nich, nie zapomnijmy są też wysokiej rangi funkcyjni Polacy, jak Tusk i Bieńkowska, pogrążają się coraz bardziej w swoim szaleństwie. Już nie tylko nasze sądy ich zajmują, ale niepokoją się, że Polacy mogą lepiej żyć. Możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę to dla nich kolejny pretekst, by uderzyć w Polskę. Nie zamierzam dociekać, na czym opierają swoje zastrzeżenia, bo nie widzę absolutnie, aby to miało jakiegokolwiek racjonalne uzasadnienie. „Solidarność” dała wyraz, co o tym myśli, demonstrując po biurami Komisji Europejskiej, ale czy to da im coś do myślenia?

A w Polsce, po gorącym lecie i kompromitujących wyskokach totalnej opozycji, nastąpiło małe uspokojenie. Może na te gorące głowy podziały sondáže, jakie sami przeprowadzili. Okazało się, że straszenie Polaków nie wyszło im na dobre. Słupki opozycji poleciały w dół. Myślę, że te tęgie głowy za nic nie mogą pojąć, dlaczego naród taki głupi. Dał się kupić za 500 złotych? Tak jeszcze niedawno mówili, ale to jeszcze bardziej odsunęło ich od problemów polskich rodzin. Wcześniejsze przechodzenie na emeryturę też już przestali krytykować. Ni jak nie mogą zrozumieć, skąd w budżecie znalazły się dodatkowe miliardy? Skąd wziął się wzrost gospodarczy? Dlaczego nie upadła służba zdrowia i oświata? A tu jeszcze PiS-wcy zapowiadają, że emerytom dołożą. To po prostu tragedia. Ludziom może żyć się lepiej. Przestali już się przejmować straszeniem Wyborczej, bajdurzeniem Petru i Schetyny, piśkiem Myszkii Agresorki czy knajacką mową znanego entomologa.

Nawet odbył się długo odkładany Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Organizatorom udało się pozbiierać niemało gwiazd, które od lat tam już nie świeciły i tradycji stało się zadość. Nie doszło do złamania demokracji artystycznej. Nikt nie będzie mógł powiedzieć, że dyktatura PiS-wska walczy z polską piosenką. Tak jak było planowane, swój benefis mieli Maryla Rodowicz i Jan Pietrzak. Na tej samej scenie, ale w różnych dniach. Pan Janek miał mniej szczęścia z pogodą, która skutecznie wypłoszyła widzów, ale za to przekaz szedł w telewizji na całą Polskę.

A wkrótce jeszcze nadejdzie złota polska jesień. I jak tu Panie, w takim kraju żyć?

Janusz Wolniak

Wydarzenia w obiektywie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Procesja w 20. rocznicę powodzi

W 20. rocznicę wielkiej powodzi na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu, która miała miejsce w 1997 r., tradycyjnie już w miesiącu wrześniu ulicami Wrocławia przeszła procesja dziękczynno-błagalna, z relikwiami św. Stanisława i św. Doroty.

Tegoroczna procesja odbyła się w niedzielę 17 września br. Pochód z relikwiami przeszedł z bazyliki św. Elżbiety do kościoła św. Stanisława, św. Doroty i św. Wacława, gdzie bp Jacek Kiciński odprawił uroczystą Mszę św.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Wystawa „Bojkot wyborów”

Wystawę „Bojkot wyborów” Janusza Wolniaka będzie można oglądać do końca września w Klubie Muzyki i Literatury we Wrocławiu przy pl. Kościuszki 10. Zgromadzone są na niej oryginalne prace, które wpłynęły na konkurs zorganizowany w 1985 roku przez podziemne struktury RKS-u (Regionalnego Komitetu Strajkowego). Wystawie towarzyszy katalog wszystkich prac. Autor ma nadzieję, że zarówno wystawa, jak i publikacja przyczyni się do tego, że podpisani pseudonimami autorzy zechcą się ujawnić i zechcą opowiedzieć, dlaczego wzięli udział w tym niezwykłym konkursie.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Marsz Kapeluszy rozpoczął Dni Seniora

Od Marszu Kapeluszy rozpoczęły się 15 września tegoroczne Dni Seniora we Wrocławiu. Najpierw na Nowym Targu nastąpiła rejestracja uczestników, a potem kolorowy pochód (około 1000 osób), ruszył do Rynku. Tam prezydent Rafał Dutkiewicz przekazał seniorom klucze do bram miasta. Ponadto prezydent uhonorował kilka osób wspierających seniorów. Całość uroczystości prowadził znany kabareciarz Elity, radny Wrocławia Jerzy Skoczylas, jak zaznaczył też czujący się seniorem. Podczas marszu pobito Kapeluszyowy Rekord Wrocławia – wzięły w nim udział 1493 kapelusze. To o 193 więcej niż przed rokiem. Przez cztery tygodnie Wrocław stanie się miejscem integracji, spotkań i radosnego świętowania seniorów z całego Dolnego Śląska, a także z innych regionów Polski.

opr. jw

Miłośnicy Kresów



FOT. JANUSZ WOLNIAK

W trakcie uroczystości odsłonięto tablicę poświęconą kresowym nauczycielom

VII Międzynarodowe Spotkanie Miłośników Ziemi Wołyńskiej Kresów Wschodnich w Świątnikach 16/17 września zgromadziło w tej malowniczej podwrocławskiej miejscowości kilkuset miłośników kresowej tradycji. W sobotę odbyła się uroczysta Msza św. celebrowana przez bp Andrzeja Siemieniewskiego z asystą wojskową 10. Wrocławskiego Pułku Dowodzenia i Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych.

Tematem wiodącym tegorocznego spotkania byli nauczyciele na Kresach Wschodnich. Na cześć ich pamięci odsłonięto okolicznościową tablicę, zorganizowano wystawę i panel dyskusyjny, w którym wzięli udział: Jerzy Rudnicki (nauczyciel historii

z LO w Wołowie, rzecznik stowarzyszenia), Jerzy Mużyło (prezes Stowarzyszenia Kresy Wschodnie – Dziedzictwo i Pamięć) prof. Henryk Słowiński, Elżbieta Żołyńska (nauczycielka, wnuczka kresowych nauczycieli), Josef Rasner (przedstawiciel Czechów Wołyńskich w Nowym Malinie).

Podczas imprezy było wiele towarzyszących atrakcji: występy wielu grup folklorystycznych, biesiady taneczne, wystawy okolicznościowe, np. Kresowe Madonny.

Patronat honorowy uroczystości objął metropolita wrocławski abp Józef Kupny i kurator dolnośląski Roman Kowalczyk.

jw

Sport

Bieg Niezłomnych

Już po raz czwarty 19 sierpnia w Sobótce odbył się Bieg Niezłomnych. NSZZ „Solidarność” była jednym z patronów instytucjonalnych tego wydarzenia. Związek reprezentowała wiceprzewodnicząca Maria Zapart. Wśród uczestników byli też związkowcy, m.in. Henryk Załęski i Krzysztof Zadrozny.

W biegu głównym wystartowało 544 uczestników, 440 mężczyzn i 114 kobiet. Najszybciej na metę dotarł Dominik Buk z czasem 37:37, wśród pań pierwsze miejsce zajęła Ewa Błauciak z czasem 45:08.

Wśród imprez towarzyszących jedną z głównych atrakcji Biegu była możliwość sprawdzenia się na strzelnicy, organizatorzy w ramach 4. edycji „Biegu Niezłomnych” zadbali także o dzieci i młodzież. W ramach zawodów pod honorowym patronatem Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, Romana Kowalczyka odbył się „Bieg dzieci i młodzieży”. Patronat nad wydarzeniem objął prezydent RP Andrzej Duda.

jw



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Wśród wręczających nagrody najmłodszym była wiceprzewodnicząca ZR Maria Zapart

Świdnica dla młodych

Sluchając słów Franciszka, postanowiły dotrzeć do młodych potrzebujących duchowego i emocjonalnego wsparcia. Stworzyły miejsce, w którym młodzi mogą otwarcie porozmawiać i odkryć, jak żyć mądrze.

Onie są szczęśliwymi żonami i mamami. Każda z nich ma pięcioro dzieci. Od lat działają społecznie w założonej przez siebie organizacji „Pistacja”. Rok temu, podczas Świątowych Dni Młodzieży, do uszu Jolanty Marchwackiej i Agnieszki Wesołowskiej dotarła zachęta papieża Franciszka, by wyjść na peryferie, do młodych ubogich duchowo, emocjonalnie i materialnie. Zaczęły działać.

Inkubator dojrzałości

– Zadawałyśmy sobie pytanie, jak dotrzeć do tych, dla których wartością jest przede wszystkim ładny wygląd, dobre samopoczucie, komórka, seks. W jaki sposób Jezus może stać się dla nich atrakcyjny? – mówi. Odkryły. Atrakcyjność Jezusa nie polega na tym, że ma najlepsze ciuchy czy sylwetkę wyrzeźbioną na siłowni, lecz na tym, że na każdego patrzy z miłością.

Rok temu ogłosiły konkurs na filmik dla młodych i pojechały do ks. bpa Ignacego Decca, przewodniczącego Rady ds. Apostolstwa Świeckich, do Świdnicy, by z jego aprobatą kontynuować ŚDM-owe pomysły. Rozmowy, spotkania z młodzieżą i jej duszpasterzem – o. Adrianem, zaowocowały poważnym, długoterminowym projektem.

– Przełomowym momentem było nasze spotkanie z młodzieżą ze świdnickiego zespołu szkół – mówi Jola. – Do naszych uszu dochodziło, że to najgorsza młodzież w mieście. Gdy się z nimi spotkałyśmy, zachwyciła nas ich bezpośredniość i pragnienie, by zrobić w życiu coś wartościowego.

Po spotkaniu wiedziały, że są tu potrzebne. Tak powstał pomysł stworzenia miejsca o intrygującej nazwie: Inkubator 3 M, czyli Młodość, Miłość, Mądrość. Co to dokładnie znaczy? To przede wszystkim miejsce, w którym można nabrać gotowości do dojrzałego życia. Panie, znając problemy młodzieży, chciały przeciwdziałać powierzchowności, niestałości czy popularyzacji związków na próbę – które sprawiają, że młodzi często już na

starcie komplikują sobie życie. Zamiast tego – poprzez ciepłą i pełną zaufania atmosferę, spotkania, rozmowy i zwyczajne bycie ze sobą, młodzi uczyli się, jak budować życie na stabilnych założeniach a nie chwilowym zauroczeniu.

Atmosfera rozwoju

W listopadzie 2016 Jola i Agnieszka przyjeły w dzierżawę, wyremontowały i wyposażyły salę przy parafii św. Józefa.

Stworzyły przyjazne pomieszczenie, z aneksem kuchennym, kanapami, stolikami, w którym od lutego spotyka się młodzież. Przychodzą tu zarówno uczniowie z pobliskich domów dziecka, jak też uczniowie żyjący w pełnych rodzinach. Te spotkania sprzyjają rozwojowi.

– Początki nie były łatwe – mówi Agnieszka Wesołowska. – Na pierwszym spotkaniu z nawróconym muzykiem – Tau, młodzi w ogóle nie wchodzili w kontakt. Tau mówił o tym, jak zarządzać uczuciami, o tym, że gdy czujemy złość, możemy o niej zakomunikować inaczej niż poprzez wrogi zachowanie. A oni siedzieli zdystansowani. Tak było do przerwy. I wtedy puścili lody. Zaczęli podchodzić, przytulać się, robić sobie zdjęcia.

Od tego momentu przychodzili regularnie. Przy naleśnikach, tostach, herbacie rozmawiają o ważnych dla nich sprawach. Spotykają się z mądrymi ludźmi, którzy dzielą się swoim doświadczeniem życiowym, coraz chętniej przychodzą na modlitwę. Do tej pory „Inkubator” odwiedziło kilkadziesiąt osób, regularnie przychodzi

ich około 25. Wspólnie z duszpasterzem i panią Jolą pojechali na Lednicę i Paulińskie Dni Młodych. Zbierali pieniądze na swoją działalność, piekąc i rozprawdzając ciasta wśród parafian.

Na dobry start

– Inkubator jest dla mnie jak druga rodzina – mówi 17-letnia Ala. – Tu nauczyłam się, że w zwyczajnym zdaniu, które wypowiadałam do drugiej osoby, można za-



FOT. DOROTA NIEDZIEWIECKA

wrzeć bardzo dużo miłości i że to otwiera. Nauczyłam się, że nie muszę uciekać od problemów, np. w alkohol, ale mogę je rozwiązywać.

– Dzięki Inkubatorowi nie odczuwam już odizolowania od świata – dodaje Justyna. – Tu mogę się i pośmiać, i zwierzyć z problemów, bo ufam tym ludziom. I tu jestem akceptowana.

Pani Jola mówi, że ta praca była dla niej dużym wyzwaniem: chodziło o to, by zebrać młodzież, która często stroniła od Kościoła, borykała się z różnego rodzaju deficytami

i sprawić, by Bóg przestał się im kojarzyć z odrzuceniem, a zaczął z miłością.

– Aby mogli to odkryć, potrzebowali nie tylko podejścia duszpasterskiego, które wypełnia im o. Adrian, lecz także uzupełnienia emocjonalnych deficytów – wyjaśnia Jola. Ciepła, przytulenia, zrozumienia. Przepaści, jakim jest deficyt emocjonalny, nie da się przeskoczyć, bo się w nią wpadnie. To jedyny sposób, by zaczęli w życiu dobry start – a tu mogą te deficyty wypełnić tak, jak inni wypełniają je w rodzinnych domach.

Inspiracja

Jola od roku dojeżdża do Inkubatora z Warszawy. Często bierze ze sobą własne dzieci.

– Dzięki zrozumieniu i wsparciu męża i dzieci, którzy przejęli na siebie część moich obowiązków, prowadzenie Inkubatora stało się sposobem na jeszcze większą integrację

mojej rodziny – mówi. Chciałam inspirować moje dzieci do dobrego działania nie przez mówienie, lecz przez pokazywanie. I to się udało: moje dzieci chętnie jeżdżą ze mną i mnie naśladowują.

Do Inkubatora chętnie przychodzą też uczniowie, dlatego że otrzymali sygnał, że ktoś chce z nimi być, dla kogoś są ważni. Ci, którzy zawsze słyszeli, że są bez szans..., nagle widzą kogoś, kto z nimi rozmawia, dziękuje, pyta, zachęca. A to sprawia, że oni zachowują się podobnie.

DOROTA NIEDZIEWIECKA



FOT. DOROTA NIEDZIEWIECKA

Młodzi angażują się w „Inkubatorze”, ponieważ zachęca ich pełna miłości i zaufania atmosfera.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Rok temu, podczas Świątowych Dni Młodzieży, do uszu Jolanty Marchwackiej i Agnieszki Wesołowskiej dotarła zachęta papieża Franciszka, by wyjść na peryferie, do Młodych ubogich duchowo, emocjonalnie i materialnie. Zaczęły działać.

HUMOR

Pyta Zenek Stefana:
– Stefan ile ty byś musiał wypić żeby wydmuchać 3 promile?

A Stefan na to:
– Stary, ja to bym musiał ze 3 dni nie pić.

○○○○

– Czym będzie słowo „chcę” w zdaniu „chcę iść do szkoły”?

Zgłasza się Jasiu
– Kłamstwem, proszę pani.

○○○○

Przed egzaminem student pyta studenta:

– Powtarzałeś coś?
– Ta.
– A co?
– Będzie dobrze, będzie dobrze!

○○○○

Student do studenta:

– A ty zdałeś coś w ogóle w tej sesji?
– Tak, pościel w akademiku.

○○○○

Moja żona znów się na mnie wkurzyła i ma ciche dni. Teraz najważniejszym moim zadaniem jest sprawić, żeby uwierzyła, że to dla mnie kara.

○○○○

W barze klient się przechwala:

– Zawsze w kieszeni mam karteczkę z adresem i jak się nawalę jak wór, dowożą mnie na miejsce.

– A co tam masz napisane?
– Francja, Paryż, Montmartre.

– Przecież ty mieszkasz w Radomiu!
– Ale już kilka razy Paryż zwiedziłem

○○○○

– Mam dla pana złą wiadomość. Zostało panu 3 minuty życia.

– Panie doktorze ... co ja mam teraz zrobić?

– Bo ja wiem. Jajko na miękko ugotować?

○○○○

Głupia kobieta próbuje wychować mężczyznę. Wykształcona – próbuje go czegoś nauczyć. I tylko mądra robi coś niemożliwego – zostawia go w spokoju.

○○○○

Żona rozwiązuje krzyżówkę.

– Janusz, co jest na początku Pana Tadeusza?

– Akcyza...

○○○○

– Coś taka wkurzona?

– Mężowi na urodziny kołowrotek kupiłam do wędki.

– No to chyba dobrze? Twój stary co weekend z kolegami przecież na ryby jeździ. Nie spodobał mu się?

– Gorzej. Zapytał co to jest.

○○○○

Chodząc po galerii handlowej pomyślałem, że mógłbym kupić żonie zegarek na urodziny. Jednak w porę przypomniałem sobie, że ma już jeden na piekarniku.

○○○○
– Moja siostra jest chora na szkarlatynę – oznajmia Jasio w szkole.

– To wracaj do domu, bo mi zarazisz całą klasę – poleca wychowawczyni.

Po dwóch tygodniach Jasio pojawia się na lekcjach.

– I co, siostra wyzdrowiała? – pyta się nauczycielka.

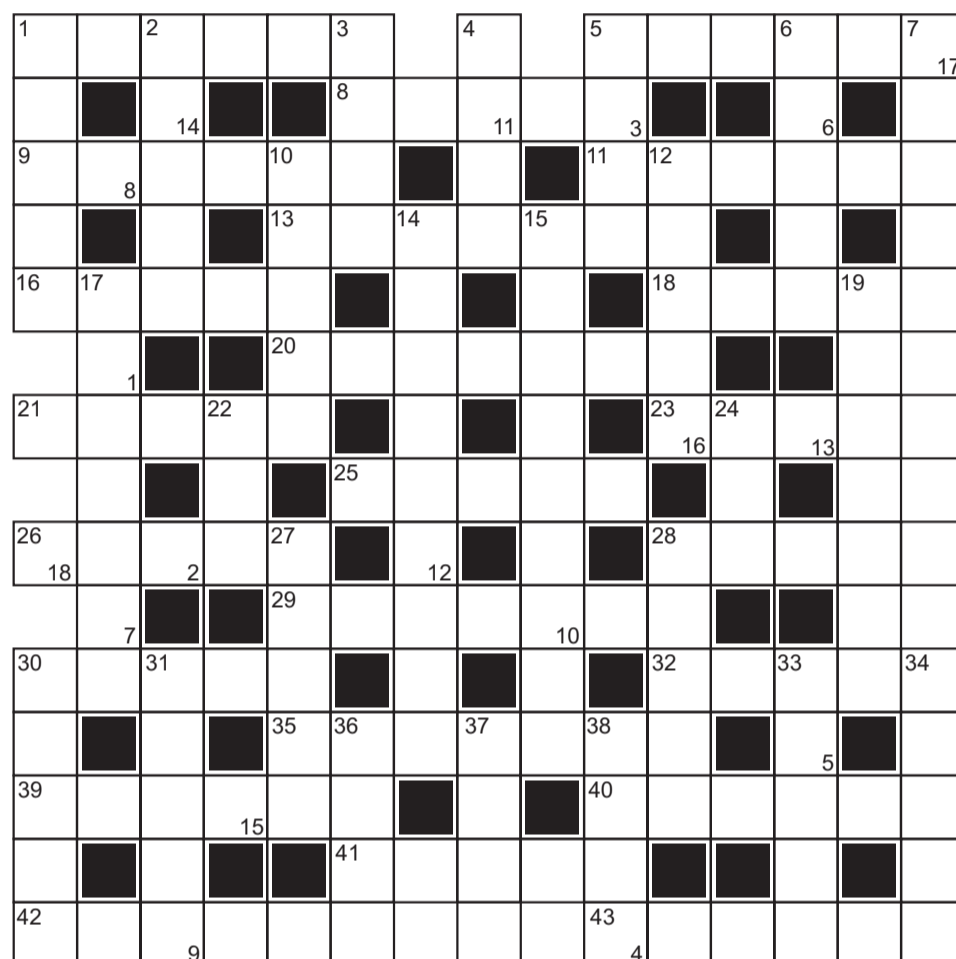
– Nie wiem, jeszcze nie pisała.
– To gdzie ona jest?
– W Niemczech.

○○○○

– Pana pies szczekał przez całą noc – mówi rozwścieczony sąsiad.

– To nic, odeśpi w dzień – odpowiada właściciel psa.

KRZYŻÓWKA nr 8



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Poziomo:

- 1 delegata lub karny
- 5 haracz
- 8 Wrocławskie Zakłady Elektroniczne działające w okresie 1958 – 1990
- 9 górnica w szklance
- 11 marynarka na niej
- 13 cztery gwiazdki na pagonie
- 16 na głowie Jana XXIII
- 18 niewierny z Byrona
- 20 podpisana przez kolaboranta
- 21 pióro w skrzydle ptaka
- 23 powolne gryzienie
- 25 czarna, bardzo jadowity pająk
- 26 kurort na Krymie, znany ze spotkania wielkiej trójki
- 28 list kapusia
- 29 między Algierią a Libią
- 30 ekumeniczna wspólnota zakonna założona w 1949 roku przez pastora ewangelicko-reformowanego Rogera Schutza
- 32 whisky dla kota
- 35 tatrzańska Niagara
- 39 "niedziela" wypadająca w środę
- 40 metal szlachetny
- 41 miasto Małyszka
- 42 wielka flota wojenna

43 człowiek niecywilizowany

Pionowo:

- 1 przodek słonia
- 2 wojowniczy żółw
- 3 redakcyjna lub ministerialna
- 4 "Most na rzece ...", film
- 5 dawny wenecki dygnitarz
- 6 hiszpańska wyspa w Balearach
- 7 jesienny kwiat
- 10 podziałka na mapie
- 12 przyjęcie do pracy
- 14 jeden na jednego
- 15 jedenasta muza
- 17 linia jednakowych ciśnień
- 19 mundur, liberia
- 22 cichy u mamy
- 24 blisko biodra
- 27 dokument kontroli technicznej
- 28 meta słynnego rajdu w latach 1979-2008
- 30 produkcyjna - porusza się w fabryce
- 31 nieprzetłumaczalny zwrot
- 33 ksiądz z "Pana Tadeusza"
- 34 kolczasty, ozdobny i leczniczy
- 36 stan między Missisipi a Missouri
- 37 gończy lub miłosny
- 38 porcja rudy do wielkiego pieca

SK

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP



Litery oznaczone w prawym dolnym rogu krątek utworzą hasło. Wśród osób, które do 11 października 2017 nadesłały mailem na adres: redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl prawidłowe rozwiązanie (hasło krzyżówki), rozlosujemy 3 nagrody. W tytule maila proszę wpisać *Krzyżówka nr 8*. Hasło krzyżówki w czerwcowym numerze „DS” to: *Porozumienia sierpniowe*. Dziękujemy za nadesłane rozwiązania. Nagrody otrzymują: pani Barbara z ul. Wielkiej, pani Lidia z ul. Wyszyńskiego i pan Artur z ul. Tarnogajskiej. Gratulujemy. Nagrody wysyłamy pocztą.